

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99

## Kto podlega amnestji

która będzie w tych dniach ogłoszona z okazji 10-lecia istnienia odrodzonej Polski  
Sejm załatwił wczoraj wszystkie najpilniejsze sprawy

### Wrażenia ogólne

W dniu wczorajszym sejm odbył b. długie posiedzenie, zakończone dopiero o godzinie 11 wieczorem. Widać było, że chodzi o załatwienie wszystkich aktualnych spraw, tak, aby w razie zamknięcia sesji budżetowej nie pozostały żadne pilne zaległości.

W tym celu przedewszystkiem załatwiono w 3 czytaniu ustawę amnestyjną. Wprawdzie opozycje, lewicy i mniejszości narodowych, złożyły cały szereg wniosków o rozszerzenie ram amnestji, nie prowadziły jednak o to zażartej walki, uzyskując wzajemnie szybkie wprowadzenie w życie ustawy, bo jeszcze teraz, a nie dopiero w późnej jesieni, kiedy obchodzone będzie uroczystość 10-lecie państwa polskiego.

Należy się spodziewać, że sejm zbierze się przed ferjami najwyżej jeszcze jeden raz dla załatwienia kilku zaległych ratyfikacji.

St. Gr.

### Rola Polski w utrwaleniu pokoju

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Na otwarcie międzynarodowego kongresu stowarzyszeń pokoju w dniu 22 b. m. w Warszawie, minister Zaleski wygłosi przemówienie o roli Polski w pracy pokoju powszechnego.

### Order „Orła Białego“ na piersi króla Szwecji

SZTOKHOLM 19. (PAT) Król przyjął na audjencji pana Stefana Przędzińskiego, który przybył do Szwecji w misji specjalnej dla wręczenia królowi Wielkiemu Krzyża Orderu „Orła Białego“.

Po wręczeniu orderu król zatrzymał p. Przędzińskiego na śniadaniu.

## PRZEBIEG POSIEDZENIA

Na wczorajszym posiedzeniu najpierw izba przyjęła wnioski komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej, w myśl których ma być zawieszono postępowanie karne w sądach przeciwko kilku posłom.

Następnie poseł Jędrzejewicz (B.B.) referował sprawę zamknięcia 5 wyższych klas gimnazjum ukraińskiego w Stanisławowie. W wyniku powstałej na tem tle dyskusji uchwalono rezolucję, zaproponowaną przez komisję, z poprawkami posła Langnera (Wyzwolenie) i posłanki Rudnickiej (kl. ukr.) aby uczniom zamkniętych klas umożliwić dalsze kształcenie bez straty roku, przez przyjęcie tej młodzieży bez egzaminów do gimnazjum stanisławowskiego.

Z kolei izba przystąpiła do sprawowania komisji prawniczej o projekcie rządu i posłów w sprawie amnestji. Referent poseł Pużak (PPS.), omawiając poszczególne postanowienia projektu ustawy, zaznaczył, iż opinja publiczna przychylnie traktuje sprawę projektu rządowego o amnestji z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości przez państwo polskie. Będzie to pierwsza amnestja, w której stosuje się ulgi także do komunistów. Z pod amnestji wyjęte są m. in. kary za szpiegostwo dezercję, o ile dezertter nie zgłosi się do władzy po upływie miesiąca po wejściu w życie ustawy amnestyjnej, dalej za rozmyślnie morderstwa, rabunki, fałszowanie pieniędzy, handel żywym towarem, przemytnictwo oraz przestępstwa urzędników na szkodę państwa. Przestępstwa na tle politycznym w wojsku nie podlegają amnestji.

Wiceminister sprawiedliwości Car zabrał głos, oświadczając, że projekt rządowy o amnestji nie jest zwykłym przedłożeniem ustawodawczym. Jest on aktem o pewnej doniosłości historycznej, wiążącej się z życiem odrodzonego państwa polskiego. Walki orężne, w których przeciwko państwu i całości jego brała udział część ludności, posiadająca obywatelstwo polskie, należą do przeszłości. — Niech ta amnestja będzie dla niej pełna i całkowita, niech będzie

zapoczątkowaniem ery nowej współpracy. Dalej korzystać mają z amnestji owej osoby, które dopuściły się czynów występnych z pobudek politycznych, narodowościowych, religijnych, społecznych i społeczno-gospodarczych. Przesiępstwa prasowe, polegające na znieważeniu władzy i rządu, korzystają z zupełnej amnestji. Rząd

uznał za możliwe udzielenie częściowej amnestji, choć w nieco szerszym zakresie, tym osobom, które w drodze nielegalnej, w ścisłym porozumieniu nieraz z czynnikami obcymi, zamierzały przed 3 maja 1926 roku do wprowadzenia ustroju komunistycznego. Tym osobom może być darowana jedna trzecia kary, nielet-

nim połowa kary. W części z owej amnestji korzystać będą również osoby, skazane za przestępstwa popolite.

Dalej amnestja przewiduje orzekanie zamiast kary śmierci karę 15-letniego ciężkiego więzienia zamiast kary dożywotniego więzienia — 10 lat więzienia.

Amnestja objęte są częściowo również kary, orzeczone postępowaniem dyscyplinarnym. Wreszcie z amnestji korzystają osoby skazane na grzywnę i areszt za przestępstwa tytoniowe i leśne. Ograniczenia tej amnestji podjęto wane zostały tylko troską o bezpieczeństwo państwa. Cały ten akt ma jedynie źródło w suwerennej woli państwa. Czynniki zewnętrzne nie mają najmniejszego wpływu na decyzję rządu w tym względzie. Niedopuszczalne ich mieszanie się w nasze sprawy wewnętrzne ma źródło bądź w niedostatecznej znajomości naszych stosunków, bądź też jest wynikiem działań wrogich naszemu państwu. Stan naszego więziennictwa nie jest gorszy od tego stanu, jaki ma więziennictwo w państwach, krocących na czele cywilizacji zachodnio-europejskiej. Wybitni cudzoziemcy, którzy zwiedzili nasze więzienia w warunkach, dających rękojmię obiektywności, dają temu wyraz w piśmiennych swych oświadczeniach. Stan załudnienia naszych więzień uległ w ostatnich miesiącach dość znacznemu zmniejszeniu. Na 36 wyroków śmierci, orzeczonych w 1927 roku prezydent dał ulaskawienie w 34 wypadkach, a dwie kary i tak nie zostały wykonane, gdyż w toku jest wznowienie postępowania. Nie było nadto ani jednego wyroku śmierci za przestępstwa polityczne. To też wyrazić należy słowa ubolewania z powodu lekkomyślnego zniesławiania Polski, że wydaje się u nas rzekomo surowe wyroki na przestępców politycznych.

W zakończeniu minister oświadczył, że poprawki i uzupełnienia komisji zostały przez rząd przyjęte, wobec czego rząd traktuje teraz projekt jako integralną całość, w której nie może zająć żadna istotna zmiana, gdyż może to wpłynąć na dalsze stanowisko rządu w tej sprawie i wtedy szybka realizacja projektu nie mogłaby nastąpić, odpowiedzialność za co spłynęłaby wyłącznie na sejm.

Następnie po przemówieniach szeregu mówców, którzy zgłosili kilka poprawek do ustawy amnestyjnej, przystąpiono do głosowania. Wszystkie poprawki odrzucono i izba przyjęła projekt o amnestji w brzmieniu komisji w II-em, a następnie w III-em czytaniu.

Po przyjęciu szeregu rezolucji do preliminarza ustawy skarbowej marszałek zamknął posiedzenie zawiadamiając posłów, że termin następnego zebrania podany zostanie do wiadomości później.

### Niedyskretne pytania

postawiła wczoraj P. P. S. w szeregu palących wniosków

#### Uprzewilejowanie kleru

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Klub PPS. wniósł wczoraj do izby wniosek następujący:

„Sejm wzywa rząd aby bezzwłocznie zdał sprawozdanie na jakiej ustawie oparta jest uchwała o wypłaceniu duchowieństwu katolickiemu jednorazowego zasiłku w wysokości 22 i pół proc. uposażenia

i z jakich źródeł budżetowych ten zasiłek ma być wypłacony.

W motywach do wniosku klub PPS. zwraca uwagę, że rząd przeciwstawiał się wszelkim wnioskom o podwyższeniu uposażeń i płac pracownikom państwowych, zasłaniając się brakiem funduszy a teraz nagle rada ministrów uprzywilejowała pewną grupę osób, pobierających uposażenia ze skarbu, co może wy-

wołać wśród ludności oburzenie z powodu nierównomiernego traktowania obywateli.

#### Wstrzymać wzrost komornego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Klub PPS zgłosił wczoraj następujące wnioski.

I. O dalszym zatrzymaniu wzrostu komornego od małych lokali do 30 czerwca 1930 r.

II. W sprawie ustawy o zgomadzeniach.

III. W sprawie uchylania się zakładów opiekuńczych, kościelnych i zakonnych od kontroli państwowej.

IV. O nienormalnych warunkach pracy w tartaku parowym koło miasteczka Wiszniewo, należącym do senatora gdańskiego p. Jewelowskiego.

V. O doraźnej pomocy dla ofiar orkanu i gradobicia w Lubelszczyźnie.

### 26 zabitych i 215 rannych

oto bilans starcia strejkujących z policją grecką

ATENY, 19.6 A.W. — Sytuacja w Grecji nie przedstawia być uważana za poważną. Cenzura rządowa kontroluje wszystkie depesze, nadesłane z zagranicy.

Nastroj wśród strejkujących jest wojowniczy. Podczas wczorajszych starć w Pireusie padło 26 robotników zabitych, 215 zostało rannych.

Również są ranni i zabici w Salonikach i w Volles.

Doniesienia o nastrojach rewolucyjnych w armji i marynarce były bezpodstawne.

Dzisiaj toczą się narady między przedstawicielami rządu i strejkującymi.

### Bomba zegarowa

na torze kolejowym pod Mińskiem

WILNO, 19 czerwca. (A. W.) — „Kurier Wileński“ informuje na podstawie doniesień z pogranicza iż w nocy z 17 na 18 b. m. na szlaku kolejowym Mińsk — Orsza nieznani sprawcy usiłovali spowodować katastrofę kolejową. Na torze podłożona została bomba zegarowa na kilka minut przed na-

dejściem pociągu, wiozącego szereg wybitnych dygnitarzy sowieckich. Zamach wykryty został przypadkowo przez dróżnika. Władze sowieckie wszczęły energiczne śledztwo dla ujęcia sprawców zamachu.

### Gimnazjum Męskie (Humanistyczne)

im. Ks. Skorupki (Tow. „Oświata“

w Łodzi, ul. Ks. Skorupki 13. Telefon 2-98,  
(z klasami A, B, C.)

Egzaminy wstępne rozpoczną się w drugim terminie w poniedziałek d. 25 czerwca r. b. o godz. 9 rano.

Zapisy przyjmuje kancelarja szkolna codziennie (prócz niedziel i świąt) od godz. 8 r. do 2 po poł.

Do klasy A przyjmowani są chłopcy od lat 7, bez umiejętności czytania i pisanja, czasne w tej klasie wynosi zł. 25.— miesięcznie.

Dyrektor Wacław Davison.



„Lot nad Atlantykiem jest nudny“..

# Zwycięzcy oceanu Atlantyckiego przerwali lot z powodu braku benzyny

## Mgła i deszcz ufrudniały lot

LONDYN, 19.6 (Tel. wł.). Tyśiączne tłumy ścigały do zatoki Carmathen na wiadomość o wylądowaniu samolotu „Friendship“ z panną Earhart i lotnikiem Stultz, którzy wystartowali w sobotę z Nowej Fundlandji a wylądowali w Walji onegdaj o godz. 12 m. 40.

Dzienniki ogłaszają następujące szczegóły wylądowania amerykańskiego samolotu „Friendship“.

Po umocowaniu samolotu u boju, udał się William Stultz na pokładzie przybrzeżnego okrętu strażniczego na ląd, celem zamówienia świeżego zapasu benzyny.

Pani Earhart i mechanik Johnson pozostali w samolocie. — Stultz oświadczył, że chce możliwie jaknajprędzej odlecieć w dalszą drogę, gdyż wylądował tylko z powodu braku benzyny.

W wywiadzie z „Evening Standard“ oświadczył Stultz, że sam przez całą drogę sterował samolotem. Trudności sprawiała mu po drodze mgła i deszcz, jednak nic nie mogło go powstrzymać od dalszego lotu. Po pewnym czasie zauważył, że ma mało benzyny, i postanowił wylądować przy pierwszej nadarzającej się sposobności. Towarzysze jego są weseli, lecz zmęczni. — Benzyny wystarczyłoby jeszcze na kilka mil lotu. Podczas lotu posługiwał się własnymi przyrządami, z których żaden nie zawiódł.

## 3400 klm. w ciągu 21 godzin

LONDYN, 19 czerwca. (Pat.) — Wodnopłatowiec „Friendship“, na którym lotnicy amerykańscy William Stultz, Gordon i lotniczka

miss Earheart przelecieli wczoraj nad Atlantykiem pozostając jeszcze w Burrypoint. Lotnicy byli w powietrzu 21 godzin i przebyli około 3.400 klm.

## Wywiad z miss Earhart

PERNBREY (Anglja), 19. Miss Earhardt, która wczoraj przeleciała przez Atlantyck, oświadczyła przedstawicielowi United Press, że lot odbył się bez jakichkolwiek godnych uwagi przygód, naprawdę był wprost nudny.

O jakichś specjalnych wrażeniach nie mogło być mowy, gdyż samolot szybował albo we mgle, lub

też nad chmurami, tak, że niewiele można było zobaczyć.

Lotniczka oświadczyła, iż nie zasiadła w czasie lotu u steru, nie chciała bowiem narażać swych towarzyszy i siebie na ewentualne niebezpieczeństwo.

Samolot leciał na wysokości 800 do 4000 mtr.

Zapytana, czy zdecydowałaby się również na powrotną podróż do Ameryki samolotem, odpowiedziała miss Earhart, iż na odwadze jej nie zbywa i gotowa jest do takiego lotu byleby miała do rozporządzenia odpowiednio zbudowany silny samolot, który skutecznie mógłby się oprzeć burzom

# Dwa loty przez Atlantyck

Niemka i Włoch szykują się do startu

NOWY JORK 19. (PAT) W dniu dzisiejszym, jeśli tylko warunki atmosferyczne będą sprzyjające, lotniczka Niemka Tea Rasche odleci do Old Orchard na aparacie systemu „Bellanca“, zakupionym dla niej przez mistress James Tillman i możliwie niezwłocznie wyruszy do Niemiec. Aeroplan ten

noszący nazwę „North Star“ jest jednopłatowcem o jednym motorze, którego zasięg obliczony jest na 5,000 mil.

NOWY JORK 19. (PAT). Lotnik włoski Cezary Sabelli rozpocznie przy sprzyjającej pogodzie lot w następnym tygodniu N.-Jork—Rzym.

# Imieniem marszałka Piłsudskiego

ochrzczony będzie polski samolot transatlantycki

PARYŻ 19 (Pat) Lotnicy polscy majorowie Kubala i Idzikowski wyśleli do marszałka Piłsudskiego telegram następujący:

„Kończąc ostatnie przygotowania do lotu transatlantyckiego, przedsięwziętego ku większej chwale Ojczyzny, widnym symbolem której jest pan marszałek, wielki wódz narodu, składamy mu wyrazy głębokiej czci i hołdu, ośmie-

lając się prosić o zezwolenie nadania naszemu płatowcowi drogiego imienia pana marszałka“.

W odpowiedzi nadszedł od płk. Becka telegram następujący:

„Marszałek polecił podziękować majorom Kubali i Idzikowskiemu za wyrażoną przez nich uczucia oddania i wyraża zgodę na nadanie płatowcowi imienia pana marszałka“.

# Czyn godny naśladownictwa

Nauczycielstwo powiatu łódzkiego ufunduje szkołę twórczą

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Na zebraniu odbytem w Egierzu nauczycielstwo powiatu łódzkiego postanowiło z okazji 10-lecia niepodległości państwa polskiego zebrać 15 tysięcy złotych na wybudowanie pierwszej szkoły twórczej na wsi i poddała tę swoją inicjatywę pod protektorat

prezydenta Mościckiego, marszałka Piłsudskiego i ministra oświecenia. Z tej samej okazji 10-lecia niepodległości szkolnictwa powszechnego komitet wystawy szkolnictwa w powiecie łódzkim ogłosił „Jednodniówkę“ p. t. „I przed narodem niosą kaganiec oświaty 1918—1928“.

# Podwyżkę łódzką dla włókniarzy

zastosować chcą przemysłowcy w Białymstoku

BIAŁYSTOK, 19 czerwca. (A. W.) — Strejk w białostockim przemyśle włókienniczym wszedł w nową fazę.

W dniu wczorajszym, od godziny 6 po poł. do 2-jej w nocy, toczyły się narady między przedstawicielami przemysłowców i związków zawodowych, w przedmiocie ustalenia podwyżki płac. Obradom przewodniczył inspektor pracy, Wukitowicz.

Przemysłowcy w rezultacie długotrwałych obrad postanowili nie odstępować od raz zdecydowanej podwyżki płac, wynoszącej 6 procent, oświadczając, iż w żadnym razie nie udziela podwyżki większej, aniżeli otrzymał przemysł

włókienniczy łódzki.

W odpowiedzi na to, przedstawiciele związków oświadczyli, że wycofują rezygnację z 30 i 40 proc. na 12 i 14 proc., domagając się natomiast 20 i 30 proc. podwyżki.

Ponieważ przemysłowcy zdecydowanie sprzeciwili się podobnemu stawianiu kwestji, rokowania zostały zerwane.

W dniu dzisiejszym obradowali przedstawiciele 14 związków zawodowych w Białymstoku, postanawiając, aby dla przyścia z pomocą strejkującym włókniarzom proklamować strejk generalny.

Termin wybuchu strejku generalnego w Białymstoku nie został definitywnie ustalony.

# Obniżenie stawek

w nowej taryfie celnej

Z Warszawy donoszą:

Jak nas informują do opracowywanej obecnie nowej taryfy celnej mają być wprowadzone obniżone stawki na niektóre artykuły, obliczane obecnie według mnożnika 172. Chodzi mianowicie o niektóre półfabrykaty, bez których szereg wytwórni musiałby się zamknąć, a których w kraju nie wyrabiają.

Ponieważ jednak konsumenci nie są w stanie płacić za takie towary w obliczeniu kalkulacyjnym przy wysokiej stawce celnej — więc podwyżka taryfy spowodowała w wielu wypadkach uciekanie

się do szmuglu.

Rzecz jasna cierpi na tem ucziwe kupiectwo, które nie ma możliwości konkurowania z pojedynczymi szmuglerami.

Według informacji naszych władz przyszły do przekonania, że obniżenie stawki celnej za takie półsurowce zgoła nie odbije się na wpływach skarbu, albowiem z jednej strony ustanie szmugiel, zaś z drugiej cała sprawa nie dotyczy masowych artykułów a drobniejszych transportów.

Obniżenie przewiduje się w wysokości 30—40 proc. (up)

# Zimny i dżdżysty czerwiec

Dziś ma nastąpić lekkie ocieplenie

Wczoraj naogół w całej Polsce pogoda była zmienna, przeważnie chłodno i gdzieniegdzie deszcz. Temperatura notowana o godz. 8 rano w Warszawie plus 11, Wilno plus 7, Kraków plus 11, Poznań plus 10, Łwów plus 11, Lublin plus 12, Gdynia plus 11, Białystok plus 12, Zakopane plus 9, Hala Gąsienicowa plus 2, Morskie Oko plus 4, Pińsk plus 11, Bydgoszcz plus 12, Zaleszczyki plus 14, Słonim plus 7, Tarnopol plus 12.

Prognoza na dziś: W północno-wschodniej części Polski jeszcze pogoda zmienna z przelotnymi deszczami i chłodno, słabnące wiatry zachodnie; na zachodzie i południu Polski po krótkotrwałem

przejaśnieniu ponowny wzrost zachmurzenia. Lekkie ocieplenie przy słabych wiatrach miejscowych, lecz już na Śląsku i w Północnym możliwie deszcze.

## Tafry pod śniegiem

ZAKOPANE, 19 czerwca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“) — W Tatrach spadł śnieg. Góry są pokryte całunem śnieżnym. W Zakopanem nastąpiło znaczne oziębienie. W poniedziałek nastąpił spadek temperatury, a jednocześnie przyszła burza gradowa oraz padał śnieg.

# Budować pancerniki i gnebić lewice!

Podstawowe hasła centrum i ludowców w Niemczech

BERLIN 19 (Pat) Dziś w południe odbyło się nowe posiedzenie międzyfrakcyjne posła Millera, które trwało około godziny. Na posiedzeniu tem — jak donosi prasa, przedyskutowana była kwestja amnestyjna, budżetu Reichswehry i budowy pancernika.

W kwestji pancernika socjaliści domagali się kategorycznego zaniechania jego budowy, na co jednak centrum i partja ludowa nie chciały się zgodzić. W kwestji amnestji socjaliści żądali zatwierdzenia ustawy w czasie najbliższego okresu prac Reichstagu, to jest już w czasie lata. Natomiast inne partje wypowiedziały się za odroczeniem kwestji amnestji do jesieni, a bawarska partja ludowa wogóle wystąpiła przeciwko zamierzonej amnestji ogłoszonej przez rząd Rzeszy, uważając to za „naruszenie suweren-

ności poszczególnych krajów. Bawarska partja ludowa zgadza się na ogłoszenie amnestji tylko dla tych więźniów, którzy skazani byli przez trybunały Rzeszy.

Prasa demokratyczna i lewica wa stwierdza, że dzisiejsze posiedzenie zakończyło okres tzw. I-go czytania programu rządowego.

W ciągu dnia dzisiejszego przedstawiciele poszczególnych stronnictw złożyły frakcjom swym sprawozdania z dotychczasowego przebiegu prac. Jednocześnie p. Müller na podstawie dotychczasowej dyskusji ma wypracować projekt programu rządowego i przedłożyć go jutro na nowem posiedzeniu międzyfrakcyjnym, które ma rozpocząć nowy okres rokowań i ma być poświęcone sformułowaniu poszczególnych kwestji.

# Niema chwili do stracenia

Gen. Nobile w największym niebezpieczeństwie

## Znowu samolot minął Nobilego

OSLO, 19 czerwca. (A. W.) — Okręt ratowniczy „Citta di Milano“ otrzymał dziś nową depezę od gen. Nobile.

Depesza ta brzmi: „Płyniemy na krze. Obecnie znajdujemy się pod 80 st. 33 minutami szerokości północnej i 27 st. 12 min. długości wschodniej.

Kra, popychana silnym wiatrem płynie z szybkością sześciu mil na dobę.

Żywności mamy bardzo mało. Widzieliśmy dziś samolot, przelatujący nad krą naszą na wysokości 300 metrów. Lotnik najprawdopodobniej nie widział nas.

O ile pomoc rychło nie nadejdzie, a gwałtowny wiatr nie ustanie, krze, na której płyniemy, grozi rozbitcie“.

## Amundsen spieszy z pomocą rozbitkom „Italii“

OSLO, 19 czerwca. — Z trzech samolotów, które wczoraj wyleciały z Tromsø do Szpicberga, 2 — szwedzki i fiński — z powodu mgły zawróciły z drogi, natomiast trzeci francuski hydroplan „Latham“, pilotowany przez mjr. Giulbauda z Amundsenem postanowił przedrzeć się przez zasłone z mgły.

O losie aparatu Amundsena nie ma dotychczas żadnej wiadomości wobec czego ogólnie przypuszcza się, że postanowił on bez lądowa-

nia na Szpicbergu, polecieć aż do miejsca, gdzie znajduje się Nobile. Przepuszczenie to motywują tem, że Amundsen zaniepokojony ostatnimi, alarmującymi wiadomościami Nobile, w niejasnych co prawda słowach, wyraził się, iż niema chwili do stracenia i trzeba natychmiast spieszyć rozbitkom z pomocą.

Major Madalena po raz trzeci wyleciał z Vadsoe. Tym razem udało mu się szczęśliwie wylądować w Kingsbay.

Znany badacz okolic podbiegunowych Hoel postanowił wziąć udział w ekspedycji sowieckiego łamacza lodu „Krasin“, który cała

siła pary zdążyła w kierunku miejsca katastrofy „Italii“.

## Bezowocne poszukiwania

RZYM, 19 czerwca. (Pat.) — Agencja Stefani ogłasza dziś doniesienie radiotelegraficzne z okrętu „Citta di Milano“, że lotnicy Larsen i Lutzoy dowiedziawszy się po powrocie z pierwszego lotu, że gen. Nobile widział ich w odległości 2 klm., wyruszyli dziś ponownie tym samym aparatem, lecz i tym razem nie udało się im dojrzeć czerwonego namiotu.

# Straszna zemsta zdradzonego męża

Uwodziciel rozszarpany przez psy

LUBLIN 19. Bogaty gospodarz we wsi Budnice na Wołyniu, Iwan Humeniec, dowiedziawszy się że miejscowy kowal Korzniczek utrzymuje bliższe stosunki z jego żoną, w szale zazdrości rzucił się z kłonicą na kowala, ten jednak zdołał się wymknąć Humenicowi i zaczął uciekać.

Wówczas rozszalały małżonek spuścił z łańcucha dwa olbrzymie psy, które dopadły kowala, dosłownie rozszarpały go.

Humeniec w obłądnym pożądaniu zemsty pastwił się kłonicą jeszcze przez dłuższy czas nad zwłokami uwodziciela, zamieniając je w bezkształtną bryłę.

# Wybory do rady miejskiej

odbyły się w Brześciu nad Bugiem

BRZEŚĆ n.B., 18 czerwca. — W niedzielę, 17 b. m. odbyły się tu wybory do rady miejskiej. Uprawionych do głosowania było 16.874 osoby. Głosowało 9.955 osób. Poszczególne listy otrzymały: lista Nr. 1 (BBWR) 6 mandatów,

Nr. 2 (PPS.), 3 mandaty, Nr. 3 (żydzi) — 2 mandaty, Bund — 1 mandat, Poalej Sjon lewica — 3 mandaty, Poalej Sjon prawica 1 mandat, komunisti 2 mandaty, rosjanie 1 mandat i inne ugrupowania 2 mandaty.



# Tsinanfu--centralny punkt historii świata

## Arena i kulisy wydarzeń chińskich

Pekin, w maju.  
I.

Tsinanfu, stolica prowincji Szantungu, było w ostatnich latach wiele omawiane. Jednakże w związku z ostatnimi wydarzeniami stało się ono przez noc punktem środkowym historii.

Poza murami tego miasta kolej Tsinanfu łączy się z koleją linii Nankin — Pekin, a 10 klm. na północ od miasta prowadzi wielki most kolejowy poprzez Żółtą rzekę. Tsinanfu jest więc dla chińskiego południa kluczem do drogi do Pekinu. W ostatnich latach, gdy wojska rządu nacjonalistycznego z Nankinu próbowały maszerować wzdłuż linii kolejowej na Pekin, zostały one pobite przez Czang-Tso-Lina pod Tsinanfu. Już wówczas Japonia wysłała wojska do Tsinanfu; i już wówczas chińscy południarzu zarzucali japończykom, że w ten sposób odgradzili im drogę do stolicy. Gdy Szang-Kai-Szek, generalisimus wojsk południowych, w marszu wojennym na Pekin, przybył w kwietniu znowu pod Tsinanfu, tym razem z lepszym skutkiem, — znowu byli tam japończycy.

Tsinanfu nie jest tak zwanym „Umownym miejscem handlowym”. Chińczycy dobrowolnie utworzyli miasto handlowi zagranicznemu. Założyli przed wrotami twierdzy szerokie ulice dla obcych osiedli, zatrzymali jednak za ręką tej części miasta w swoim ręku. Wraz z koncesją kolejową Szantungu oddano obcym jeszcze dalsze połacie kraju. Ale od czasu konferencji waszyngtońskiej w 1922 r. kolej ponownie wróciła do rąk chińskich. Wobec tego chińczycy twierdzą, że japończycy nie mają prawa w ogóle sprowadzać wojsk do Tsinanfu. Z drugiej jednak strony kolej ze wszystkimi przynależnościami została w Waszyngtonie oddana jako zastaw za sumę odszkodowawczą, należną Japonii za prawa koncesyjne. Wobec tego japończycy wysyłają wojska, aby ochronić zastaw od zniszczenia w chińskiej wojnie domowej. I gdy wojska południowe weszły do chińskiej części miasta, japończycy zamknęli część handlową. Ponieważ jednak wejście to odbyło się w dobrym porządku i bez walki, japoński komendant rozkazał, po wycofaniu się wojsk Czang-Tso-Lina za Żółtą rzekę, skasowanie barykad i otwarcie dzielnic cudzoziemskiej.

Żołnierze chińscy mieli więc i tam dostęp i nie długo wszystko

było w porządku. Żołnierze chińscy — to banda niedyscyplinowanych żoldaków, która pozwala sobie bardzo wiele wobec cywilów. Rozpoczęły się utarczki w sklepach japońskich, straż japońska interwenjowała. Doszło do strzałów i szybko rozwinęła się regularna walka, która trwała dnie i noce. Posiłki, które nadeszły z Tsinanfu, umożliwiły wreszcie japończykom uwolnić tę część miasta od chińczyków. Wtedy komendant japoński przesłał do dowódcy chińskiego krótkie ultimatum opuszczenia Tsinanfu. A ponieważ również stacje kolejowe pomiędzy Tsinanfu i Tsingtau były obsadzone przez wojska południowe i przerwana była komunikacja z morzem, zażądano dalej, aby uwolniono całą linię kolejową w promieniu około 10 kilometrów.

Jednakże Szang-Kai-Szek nie miał już władzy nad swymi oddziałami. Zastarzała nienawiść chińczyków przeciwko japończykom znalazła nowy materiał palny. Ofiarą padła pewna ilość cywilów japońskich; żołnierze chińscy cofali się jedynie wobec gwałtu. Po opuszczeniu Tsinanfu przez wszystkich obcych: Niemców, Anglików, Amerykanów, wraz z rodzinami i konsulatami, japoński komendant zabrał się do systematycznego wojskowego oczyszczania Tsinanfu w szerokim promieniu. Rozbrajał lub rozstrzeliwał wszelkie napotkane oddziały chińskie. W podobny sposób posuwały się świeżo przybyłe oddziały japońskie wzdłuż całej linii kolejowej. Gabinet w Tokio postanowił podnieść liczbę armii okupacyjnej w

Szantungu do 50.000 ludzi i opasować prowincję w całej jej rozciągłości.

### II.

Jednakże wielkie mocarstwa: Ameryka, Anglia, Francja i Japonia gwarantowały w protokole waszyngtońskim integralność Chin. Przyrzekły sobie także nawzajem nie wtrącać się do wewnętrznych spraw i konfliktów Chin, oczywiście z zastrzeżeniem bronięcia życia i mienia swych obywateli w razie konieczności. Czy wobec tego obsadzenie Szantungu zgadza się jeszcze z tym zastrzeżeniem o obronie obywateli? Czy nie jest ona równoznaczna ze zdobyczą terytorjalną, lub też zabranie zastawu, z zamiarem zdecydowania wewnętrznego konfliktu chińskiego z zewnątrz?

Te zagadnienia nadały Tsinanfu przez noc międzynarodowe znaczenie, czyniąc zeń punkt środkowy historii. Już znowu zjawiają się tendencje zmuszenia Chin za pomocą knuta do posłuszeństwa wobec celów gospodarczych zachodu. Już ukazują się w prasie zachodu artykuły i rozważania na temat podziału Chin.

Handel angielski z radością przyjąłby wiadomość o angielskiej aneksji doliny Yangtse, a angielska opinia publiczna zdaje się przypuszczać, że nadszedł ku temu odpowiedni moment. Teraz, gdy Rosja jest chwilowo wyparta z chińskiego terenu operacyjnego, ma się nadzieję przemoć opór Ameryki, która dotychczas trwała przy zasadzie niepodległości Chin, a to zapomocą zgodnej akcji Japonii i Anglii.

Jednakże mocarstwo kolonialne — Anglia, ma jeszcze dalsze przyczyny, sięgające bardzo głęboko w jej życie, aby życzyć sobie jaknajszybszego gruntownego uporządkowania stosunków w Chinach. Ruch niepodległościowy i samostanowienia o sobie, który za czasów rewolucyjnego rządu w Hankou w Chinach był tak silny, że zdołał wyrwać Anglii prawa dzierżawy w Yangtsekiang, jest niebezpieczny dla innych posiadłości angielskich w Azji. Chiny przykładem swym stają się azjatyckim bakcylem rewolucji. Rewolucja azjatycka ciągnie się już przez wyspy malajskie i Indje, po przez Małą Azję aż do Egiptu. We wszystkich tych krajach ruch powstańczy ma swe własne formy i metody. Wszędzie jednakże przyswieca identyczny cel: uwolnienie się od władzy kolonialnej,

niezależnienie od dyktatury gospodarczej i samookreślenie. Wszędzie też stoją sowieci za kulisami akcji. We wszystkich tych stosunkach Tsinanfu jest punktem centralnym. Ponieważ tu, w Szantungu, może się w toku obecnych wydarzeń zdecydować, czy spróbuje się gwałtownie zatrasnąć drzwi azjatyckie przed sowiecką propagandą. Rosja nigdy już nie będzie tolerowała okupacji Chin przez kapitalistycznie zorganizowane mocarstwa. Podobna próba będzie oznaczała wojnę, wojnę o dalsze trwanie władzy zachodnich mocarstw, lub rozszerzenie wschodniej doktryny na cały świat.

### III.

Wraz z upadkiem rewolucji socjalnej Sun Yatsena w Hankou, chińczycy znowu popadli w omdlenie. Niechęć elementów burżuazyjnych i wojska w rewolucyjnej partii ludowej Kuo Mintang — niechęć wobec władzy, którą zdobyli przywódcy proletariatu pod rosyjskim przewodem, spowodowała na wiosnę rozłam w rządzie ludowym w Hankou. Prawe skrzydło uniezależniło się i założyło w Nankinie własny rząd. Ta oligarchia wojskowa uważała się za dość silną, aby zdobyć kraj własną siłą. Dawne bataliony robotnicze południa zostały rozbite, przywódcy proletariatu wzięci do niewoli, ścięci, robotników i chłopów masowo rozstrzeliwano, związki zawodowe i organizacje chłopskie wykluczono z korporacji politycznych, odwołano wszystkie hasła proletariackie rewolucji, rosyjanie zmuszono do zaprzestania

wszelkiego udziału w odnowieniu Chin.

Wraz z wielką ideą oswojonego ludu, rozpadła się również zwycięska moc ruchu narodowego, wobec którego stały bezradnie w swoim czasie nawet obce mocarstwa. Ugodowym frontem wobec mocarstw chciał rząd wojskowy w Nankinie okupić przychylności obcych w ich walce z władcami północy. W ten sposób obcy ponownie zdobyli władzę od działającego z zewnątrz na walki wewnętrzne i nie zaniechały bezwzględnie wykorzystywania tej władzy. Japonia zniszczyła w Tsinanfu w oczach całego narodu wszelką nadzieję, aby militarnicy rewolucyjnej partii ludowej mogli kiedykolwiek wywalczyć narodową wolność Chin.

Pomimo to, a może właśnie wskutek tego, Tsinanfu stało się punktem zwrotnym także dla chińczyków — tym punktem zwrotnym, którego wyglądali od roku dobrze zorientowani ludzie w Chinach. Choć wydawało się, że wraz z upadkiem rządu rewolucyjnego w Hankou, zgasł również testament Sun Yatsena, — żył on jednak i działał wśród ludu, niewidocznie, ale w niezminiejszej sile. Trzeba było jedynie wyczekać na jakieś wydarzenie, któreby wykazało niezdolność systemu militarne, wtedy może byłoby możliwe pobudzić na nowo mas ludowych. Japończycy uczynili z Tsinanfu ten właśnie punkt zwrotny.

Głupotą byłoby, wierzyć — jak to czyni świat angielski z egoistycznego zaślepienia — że potęga ideowa Rosji została rzeczywistości wymieciona z terytorium Chin. Żyje ona, aczkolwiek niewidocznie, z niezminiejszą siłą woli, w budzącym się na nowo ruchu ludowym, i znajduje się w ogniu walki o swe istnienie. Zjawi się ona na arenę bez osłonek, gdy Kuo Mintang dojdzie do świadomości, że ona właśnie obecnie jak i przedtem powołana jest do urzeczywistnienia testamentu Sun Yatsena. A nic nie mogło silniej odnowić tej świadomości, jak bezwzględne wkroczenie obcego mocarstwa — Japonii. Uważajmy w wydarzeniach chińskich na znaki charakterystyczne tego powrotu do życia narodowego ruchu ludowego. W nim spoczywa chwilowo wojna lub pokój, nie tylko dla Chin ale dla całego świata.

Gustaw Amann



Oddziały armii japońskiej na ulicach Tsinanfu.



Forpocztę wojsk południowych przy obsłudze karabinu maszynowego.



Wznowiony ruch pociągów na stacji w Pekinie.



# Notatki z podróży do Palestyny

W najlepszym hotelu w Jeruzolimie pokój bez utrzymania kosztuje przeszło 20 zł. (na nasze pieniądze) dziennie. Umeblowanie takiego pokoju, zajmującego przestrzeń 6 kwadratowych metrów, składa się z łóżka, nocnego stolika, umywalni, wieszaka, stołu, krzesła, lustra, małej lampy, wiszącej przy suficie i kanonki. Czytać i pisać w pokoju tym nie można z powodu skąpego oświetlenia.

Urządzenie trzyosobowego pokoju w Kairze składało się początkowo z trzech łóżek, dwóch nocnych stolików, jednego stołu, jednej umywalni z bieżącą zimną i ciepłą wodą (w Jeruzolimie mała karafka zawierająca może 2 litry wody), dwóch komód, jednej szafy, wieszaka, fotela, kosza do papierów i małej toaletki. Clou pokoju stanowiło 6 luster i olbrzymi dywan, pokój oświetlała wisząca lampa z trzema słabemi żarówkami i jedyna lampka na nocny stolik.

Palestyńskie koleje żelazne są modnymi kopjami wzorów egipskich. Trzecia klasa, w której nie wytrzyma 5 minut żaden Europejczyk, pierwsza i druga — względnie czyste.

Korytarze bardzo wąskie i niewygodne, ponieważ porozstawiane w nich są stoliki, które wnoszą się podczas jedzenia do każdego przedziału. Pasażerowie bowiem nawet podczas najkrótszych podróży, nie mogą pomieścić się w wagonie jadącym.

Pewna liczba hoteli w Kairze ma w houl'u oddział pocztowy. Jest to bardzo wygodne dla gości, ponieważ mogą nadawać bagaże wprost z hotelu. Doprawdy postęp, który u nas jest jeszcze całkiem nieznanym.

Kawa mrożona nie zawsze jest kawą mrożoną. O ile staluje się ją w języku francuskim lub angielskim, otrzymuje się cienką, jasną kawę, w której pływa kawałek sztucznego lodu.

I to w stolicy kraju upałów.

Najelegantsze dorożki w Kairze mają na koźle, pod nogami woźnicy, snopek siana. Gdy dorożkarz zatrzymuje się, koń momentalnie dostaje siano. Plac, gdzie stoją dorożki zdaleka już odznacza się świeżą zielenią.

Osobliwą metodę stosują kelnerzy w greckich restauracjach w Atenach. Gdy gość zje i zapłaci,

kelner ołówkiem, którym robi rachunek, pisze na niezupełnie czystej serwetce duże łaćńskie „P”.

Prawdopodobnie ma to być skrót francuskiego „paye”, lub angielskiego „payend”. Jak się dowiadywałem, po grecku, w każdym razie, to nie jest.

Tramwaje w Kairze są osobliwie podzielone. Przedewszystkiem ze względu na mahometan-

ki, którym silna dłoń Kemala Pa-szy nie mogła jeszcze zdjąć zasłon, pozatem są przedziały dla palaczy, w końcu pierwsza i druga klasa. Prócz tego istnieją tam wagony letnie, pół-letnie i zimowe; kto zaś nie chce zapłacić, przyczepia się zewnątrz do wagonów, co wobec bardzo blisko siebie leżących szyn, połączone jest z prawdziwym niebezpieczeństwem życia.

R. L.

## Ruch wydawniczy

**Cyccero: Wybór z pism retorycznych, oprac. J. Szczepański, Wyd. Książnica -- Atlas**

Znana to rzecz, że od kulturalnego człowieka wymaga się, aby poprawnie wyrażał się w słowie i piśmie. Niezbita też jest prawda, że wymowa jak dawniej tak i w czasach dzisiejszych ma wielkie znaczenie. To też szkoła dzisiejsza zwraca baczną uwagę na to, aby młodzież zaprawić do poprawnego władania słowem. Do tego celu stara się dojść przez ćwiczenia w należytem opowiadaniu, deklamowaniu, wygłaszaniu przemówień oraz w rozumnym wykonywaniu ćwiczeń pisemnych, w gimnazjach zaś klasycznych i humanistycznych ponadto przez zapoznanie uczniów z mowami Cyccerona. Pracę szkoły w tym kierunku niewątpliwie poprze i ułatwi wymieniona wyżej książka P. Szczepańskiego. Tak we wstępie jak w przytoczonych wyjątkach z dzieł retorycznych Cyccerona De Oratore i Orator znajdują się w niej zasadnicze wiadomości, potrzebne uczniowi czy to przy lekturze mów Cyccerona, czy w pracach pisemnych, czy wreszcie gdy występuje w roli mówcy lub deklamatora podczas obchodów szkolnych. Bez wątpienia też znajdzie ta książka w sferach szkolnych jaknajlepsze przyjęcie.

**T. Zieliński: Cicerona: Im Verrum. Książnica--Atlas**

Wśród polskich wydań autorów klasycznych, bardzo rzadko spotykamy wydania komentowane, które w gimnazjach francuskich, niemieckich, a zwłaszcza angielskich (przed wojną również i w rosyjskich) są w powszechnym niemal użyciu. Brak ten daje się odczuć nauczycielom filologii, szczególnie przy prowadzeniu lektury mów Cyccerona, wymagających uprzytomnienia uczniowi podłoża historycznego omawianych tam faktów, psychiki osób, bohaterów owych wypadków, wreszcie zadanie, które postawił sobie mówca. Bez tych komentarzy lektura zamienia się na nudną pracę, której cele bywają nader niejasne dla ucznia.

Z nieklamana więc radością przyjmie ogół nauczycieli i poważnie myślących rodziców naszych uczniów wiadomość, że prof. Tadeusz Zieliński wydaje komentarz szkolny do mowy Cyccerona przeciw Verresowi. Wielki uczyony, autor m. in. dzieła o wszechświatowym rozgłosie — „Cicero im Wandel der Jahr hunderte” rozwinię w formie przystępnej wszytkie walory dzieła i zarazem dawzór do lektury nie tylko jednej, ale i pozostałych mów Cyccerona.



„BLASKOLIN” łączy w sobie wszystkie zalety najlepszego mydła z czyszczacami własnościami benzyny „BLASKOLIN” pierze i czyści najbardziej zatuszczone tkaniny i bieliznę.

„BLASKOLIN” pierze i czyści najdelikatniejsze materiały wełniane, bawełniane, jedwabne białe i kolorowe bez żadnego uszkodzenia tkaniny i koloru.

„BLASKOLIN” posiada specyficzny zapach rozpuszczalników, wchodzących w jego skład; zapach ten jednak nie udziela się wcale praniu tkanin.

„BLASKOLIN” jest najoszczędniejszym mydłem 200 g. Blaskolinu zastępuje 1 kg. najlepszego mydła. W wypadkach bardzo zatuszczonych, bielizny należy ją namoczyć w gęstych mydlinach Blaskolinu najajutrz przeprać zwykłym sposobem mydłem Blaskolinu. Kto raz srobuje mydła Blaskolinu, zarzuci na zawsze wszelkie inne środki do prania!

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna  
„BLASK”  
Spółka Akcyjna  
Poznań Aleje Marcinkowskiego 5  
Przedstawiciel J. ORDON,  
Łódź, Lipowa 47.

# KINO TEATR CZARY

Dziś dawno oczekiwana **PREMJERA!** Dziś

**Wielka tragedia życia żydowskiego !!!**

# GETTO

(Der geschmarter jeshowe Bocher)

Tragedja z życia żydowskiego

W roli głównej: **Najstynniejsi tragicy**

**Bernd Aldor**

**Frida Richards**

Uwaga: W razie pogody ostatnie 2 seanse **KINO w OGRODZIE**

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

## Na srebrnym ekranie

„Luna”: „Bohaterowie Sahary”

Kinoteatr „Luna” od dzisiaj wyświetla film, będący potężnym hymnem na cześć bohaterstwa i bezgranicznej odwagi p. t. „Bohaterowie Sahary”.

Smiali podróżnicy i badacze różnych specjalności naukowych przemierzali Afrykę wzdłuż na ośmiu samochodach-tankach, gąsienicami zwanych. Bystre oko obiektu zająrzało w serce czarnego ładu i uwieczniło na taśmie filmowej tajemnice skwarnej Afryki. Dużo miejsca w tym filmie zajmuje: e-

gotyczne życie plemion murzyńskich, ich dziwaczne zwyczaje i obyczaje, kielkująca kultura, dziwne warunki mieszkaniowe. Okolicznościowe tańce murzyńskie przemawiają swą rytmiczną żywiołowością, ośniewają egzotykiem.

Na tym długim szlaku podróży natrafiono na bajeczne krajobrazy, zdołano podejrzeć ciekawe życie fauny i flory. Zdjęcia te służą mogą za najlepszy podręcznik przyrodniczy.

Na specjalną uwagę zasługują zdjęcia z wypraw myśliwskich.

Dziś dawno czekiwana premjera

dokumentalnego filmu, będącego potężnym hymnem na cześć bohaterstwa i bezgranicznej odwagi p. t.



Dziś dawno czekiwana premjera

dokumentalnego filmu, będącego potężnym hymnem na cześć bohaterstwa i bezgranicznej odwagi p. t.

# Bohaterowie Sahary

Szczyt odwagi kilku zdecydowanych na wszystko śmiałków, którzy wyruszyli na podbój Sahary. Film ten p. t. „La Croisiere Noire” wyświetlany był po raz I-szy w Polsce na galowym przedstawieniu w obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej pod protektoratem P. Prezydentowej Mościckiej i P. Marszałkowej Piłsudskiej i P. Ambasadora Laroche. — „Bohaterowie Sahary” jako obraz, niosący nam prawdy nieznanne z głębi Afryki, nie mają sobie równego. Film „Bohaterowie Sahary” powinni zobaczyć wszyscy, a przedewszystkiem młodzież. — Takie filmy kształcą i prowadzą do piękna.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. LIDAUERA. — Ceny miejsc popularne, na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Początek przedstawień o godz. 4 p. p., w soboty i niedziele o g. 1.30 pp. — Zbiorowe przedstawienia dla szkół i stowarzyszeń korzystają z specjalnych zniżek.



## Wiadomości bieżące

### Osobiste

Przedstawiciel łódzkiego związku eksportowego przemysłu włókienniczego na Azerbejdżan p. Adam Księżopolski, odznaczony został srebrnym „Krzyżem zasługi”.

### Ferje w sądach

Ferje sądowe rozpoczęły się w dn. 15 b. m. i trwać będą do 15 września. Na terenie 5. zaboru rosyjskiego w czasie ferji praca w sądach nie ustaje, lecz ulega pewnej redukcji. W sądach pokoju odbywają się sesje jeden raz w tygodniu i poświęcone są niemal wyłącznie sprawom karnym, w pierwszym rzędzie t. zw. arsztańskim. W sądach okręgowych i apelacyjnych czynne są komplety zarówno karne, jak i cywilne. Prowadzone są także śledztwa w sprawach więziennych i innych nie cierpiących zwłoki. (ap.)

### Nowe maturzystki w gimnazjum R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej

W gimnazjum R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej w roku bieżącym świadectwa dojrzałości otrzymały: Adlerówna Marja, Bogomilna, Zofja, Czynówna Ewa, Ferdmanówna Salomea, Finkelkrautówna Celina, Frajdrachówna Bajla, Hardówna Helena, Jabłońska Jadwiga, Jedwabówna Elka, Kamasiwicz Eugenia, Łazińska Alina, Magazaniówna Ełulja, Najdyczówna Dora, Neudinżanka Zofja, Opatowska Gustawa, Orfingerówna Romana, Pawłowska Marja, Rozenberżanka Salomea, Ryssówna Rachel, Szmulewiczówna Felicja, Zabrócka Stefanja, Zaniewska Jadwiga, Zimnowodzianka Salomea, Ziolkowska Stefanja.

### Abiturjenci Miejskiego Gimnazjum im. J. Piłsudskiego.

W roku bieżącym miejskie gimnazjum męskie im. J. Piłsudskiego ukończyli następujący uczniowie: Adamczyk Tadeusz, Awedyk Stanisław, Bibergal Jerzy, Biskupski Jerzy, Chibner Tadeusz, Chmieleński Jan, Cynker Stanisław, Dietrich Henryk, Dobrski Henryk, Dynus Mieczysław, Dzienisiewicz Antoni, Golański Antoni, Gold Antoni, Górowski Bernard, Hauk Kazimierz, Hejkelmacher Nysen, Iwiński Tadeusz, Kahalski Marjan, Kazimierski Czesław, Kosiński Mieczysław, Koszyk Aleksy, Krupczyński Jan, Kuźnik Władysław, Lewy Aleksander, Lissner Oskar, Litauer Wacław, Madaj Zygmunt, Magura Stefan, Malipan Bolesław, Martyni Stanisław, Matyskiwicz Stanisław, Nawrocki Józef, Patek Wiesław, Pruchnicki Stanisław, Sokolowski Mieczysław, Sowiński Kazimierz, Sroczyński Kazimierz, Stelmasiak Jerzy, Tataj Henryk, Tenenbaum Jerzy, Wasilewski Leszek, Wiciński Zenon, Woźniak Jan, Woźniakowski Mieczysław, Wysznacki Zbigniew, Zalewski Franciszek, Zawadzki Tadeusz, Silber Mieczysław, Ządziński Mieczysław.

Dr. med.

### S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz  
Sienkiewicza 34. tel. 50 40.

### „Morant”

Jedyny i najradkalniejszy środek do tępienia wszelkiego rodzaju robactwa to proszek

### „Morant”

do nabycia w aptekach, w składach aptecznych i składach farb.

# Jak rozwinąć szpitalnictwo?

## Uchwały i wnioski I zjazdu lekarzy i działaczy samorządowych szpitalnych w Łodzi

I zjazd lekarzy i działaczy samorządowych szpitalnych, który obradował w Łodzi, dnia 17 b. m., uchwalił szereg wniosków, dotyczących wchodzącego w tych dniach w życie rozporządzenia prezydenta Rzplitej o zakładach leczniczych.

Uchwały te brzmią, jak następuje:

„Biorąc pod uwagę, że rozporządzenie prezydenta Rzplitej z dnia 22 marca 1928 roku o zakładach leczniczych nie przyczynia się do rozwoju szpitalnictwa w kraju ze względu na to, iż:

I. art. 13 rozporządzenia, nakładający na związki komunalne i miasta obowiązki zakładania szpitali, a nie wskazujący nowych źródeł dochodu, przez ustęp 2-gi tegoż artykułu staje się wobec złego stanu finansowego większości miast iluzorycznym.

II. przewidziane w art. 15, 17, 18, 22, 23, 26 zmniejszenie wpływu samorządów na budowę i prowadzenie szpitali z natury rzeczy zniechęca samorządy do spraw szpitalnictwa i zahamuje inicjatywę ich w tej dziedzinie.

III. wyodrębnienie szpitali w niezależne od samorządu jednostki administracyjno-gospodarcze utrudni szerokim warstwom lud-

ności korzystanie ze szpitali, IV. ustawa o zakładach leczniczych powinna przed wprowadzeniem w życie ulec zasadniczym zmianom,

V. pierwszym zasadniczym warunkiem rozwoju szpitalnictwa jest stworzenie podstaw finansowych samorządów i rozszerzenie ich kompetencji finansowych.

1. zwrócić się do min. spr. wewnętrznych o wyjednanie odroczenia w życie rozporządzenia z dn. 22 marca 1928 roku do czasu wydania ustawy o zasileniu finansów samorządowych nowymi uprawnieniami na cele szpitalnictwa,

2. zwrócić się do min. spraw wewnętrznych o wydanie przed wprowadzeniem w życie rozporządzenia, wszystkich przepisów wykonawczych, przewidzianych w rozporządzeniu i o przekazanie tych przepisów przed wydaniem państwowej radzie zdrowia oraz radzie samorządowej,

3. zwrócić się do posłów, reprezentujących samorząd, o niezwłoczne wniesienie do sejmu projektu nowelizacji rozporządzenia prez. Rzplitej,

4. polecić komitetowi wykonawczemu zjazdu, aby na zasadzie wniosków, uchwalonych, zredagował odpowiednie zmiany w od-

nośnych artykułach rozporządzenia dla wręczenia posłom na sejm i zarządowi związku miast,

5. zwrócić się do min. spr. wewnętrznych, min. pracy (Główny Urząd Bezpieczeństwa) oraz do ogólnopolskiego związku kas chorych z przedstawieniem, że w miastach większych i przemysłowych (Łódź, Poznań, Kraków, Wilno, Białystok, Sosnowiec, Zawiercie, Dąbrowa Górnicza i t. p.) zarządy kas chorych powinny przystąpić do budowy własnych szpitali ogólnych,

6. zwrócić się do min. spraw wewnętrznych o skuteczną inicjatywę tworzenia w miastach wojewódzkich i powiatowych t. zw. związków szpitalnictwa, w skład których wchodziłyby miasta wydzielone oraz miasta powiatowe, sejmiki i kasy chorych, a celem ich byłoby: rozbudowa, ulepszenie i prowadzenie szpitali ogólnych,

7. walka z gruźlicą, jaglicą, chorobami wenerycznymi, alkoholizmem, tak w sensie zapobiegawczym, jak leczniczym, powinna być na terenie województwa względnie dużego miasta skoordynowana i prowadzona pod jednym kierownictwem i kosztem rządu, samorządu wojewódzkiego, miast

wydziałonych, sejmików, kas chorych i organizacji społecznych,

8. zwrócić się do min. spr. wewnętrznych o skuteczną inicjatywę w urzędach wojewódzkich, o utworzenie związków wojewódzkich dla opieki nad umysłowo-chorymi, przyczem art. 12 projektowanej ustawy o opiece nad osobami psychicznie choremi powinien być zmodyfikowany.

9. w celu zapewnienia rozwoju szpitalnictwa w Polsce i należytego skoordynowania w tej dziedzinie działalności organów rządu, związków komunalnych i kas chorych — powołać min. zdrowia publicznego i opieki społecznej jako organ centralny służby zdrowia”.

Następnie dokonano wyboru komitetu wykonawczego, w którego skład weszli pp. z Warszawy — dr. Bogucki, dr. Zawadzki i dr. Jakimiak, z m. Łodzi — prezydent Ziemięcki, z Poznania — dr. Szulc, z Krakowa — dr. Kunicki i z Lublina — dr. Garbaczewski.

Komitetowi temu przekazano wszystkie inne wnioski, które bez pośrednio nie wpływają z ustawy, będącej tematem obrad, i które znalazły już swoje odbicie we wnioskach referentów.

## Zniekształcony wskaźnik drożyzniany Orzeczenia Komisji statystycznych są dalekie od rzeczywistego wzrostu cen

Interesującą akcją przygotowują obecnie związki pracowników instytucji użyteczności publicznej w Polsce, a między nimi także oddział łódzki. Ostrze tej akcji jest skierowane przeciwko systemowi obliczania wskaźników drożyznianych, oficjalnie publikowanych przez komisje statystyczne dla ustalania wysokości wzrostu drożyzny istniejące przy poszczególnych urzędach wojewódzkich.

Sfery robotnicze nie bez słuszności, postanowiły przyjąć się bliżej systemowi pracy komisji statystycznych, będącemu czynnikiem decydującym przy uwzględnianiu podwyżek płac.

Związki robotnicze doszły do przekonania, że wzrost drożyzny jest stale przez komisje statystyczne wykazywany w stosunku mniejszym, niż wynosi faktyczna podwyżka cen, wskutek czego po zestawieniu wszystkich danych otrzymano mniejszy wskaźnik drożyzniany.

Przy rozpatrywaniu, powiedzmy, wzrostu cen kaszy, brano pod uwagę kasze najlepszego gatunku, w dalszych jednak obliczeniach notowano cenę gorszych gatunków kasz, rzecz jasna — tańszych i w ten sposób okazywało się zwykle, że drożyzna wcale tak znacząco nie wzrosła.

W tej kalkulacji związki robotnicze znalazły przyczynę często spotykanych rozbieżności pomiędzy oficjalnie wykazywanym wskaźnikiem drożyznianym a faktycznym wzrostem drożyzny artykułów pierwszej potrzeby.

Oczywiście, że wpływało to pośrednio na kształtowanie się płac robotniczych. Zatarł z pracownikami teatralnymi zlikwidowano bez podwyżki jedynie dlatego, ponieważ dyrekcja powołała się na oficjalny wskaźnik drożyzniany. Sfery robotnicze utrzymują również, że z tych względów włókna rze uzyskali tylko 6-cio procentową podwyżkę, pomimo, że od

## Opiekę nad bezrobotnymi roztoczył prezydent Ziemięcki

Do p. prezydenta Ziemięckiego zgłosiła się delegacja bezrobotnych pracowników umysłowych pozabawionych zasiłków z prośbą o pomoc.

Delegacja oświadczyła, że 422 osób pozbawionych jest środków do życia i dachu nad głową gdyż nie stać ich na opłacenie mieszkania.

Zapoznawszy się ze złożonym przez delegację memorjałem, p. prezydent obiecał zwolnić tych

czasu zawarcia poprzedniej umowy arbitrażowej drożyzna wzrosła zupełnie niewspółmiernie do uzyskanego ekwiwalentu.

Słowem, praktykowany system obliczania wahań drożyzny nie wytrzymuje krytyki i winien być w całości zreformowany.

Łódzki oddział zw. prac. instyt. użyteczności publicznej opracowuje przeto projekt reformy

systemu obliczania wzrostu drożyzny przez komisje statystyczne, który to projekt przedstawiony zostanie kompetentnym czynnikom. Należy dodać, że warszawski centralny zw. prac. inst. użyt. publ. wezwał przedstawicieli robotniczych do demonstracyjnego opuszczenia posiedzenia komisji statystycznej, a to dlatego, że nie są oni w stanie wyrzucić żadnego wpływu zarówno na sposób obliczania, jak i na kształtowanie się wskaźnika drożyznianego.

Podobne incydenty miały miejsce również na terenie innych miast, jak np. Krakowa.

Robotnicy Łodzi zignorowali również z powyższych względów komisję i z zarezerwowanych dla swych przedstawicieli dwóch miejsc w komisji statystycznej użytku nie zrobili. Robotnicy łódzcy pozbawieni są przeto reprezentacji w komisji statystycznej, pomimo, że skutki tych wyliczeń od czuwają dotkliwie na własnym cielem.

Sprawy wyżej omówione były już przedmiotem dyskusji na ogólnych zebraniach związku, na których opowiedziano się za modyfikacją obecnego stanu rzeczy. Robotnicy nie chcą zrezygnować z przysługującego im prawa brania udziału w pracach komisji; chętnie będą współpracować w innych zdrowszych warunkach.

Sprawa ta będzie w najbliższym czasie szeroko poruszona publicznie na wiecach i masówkach, poczem zapadną w tej materji decydujące uchwały. (g)



**GRAND KINO**

Początek seansów o godz. 4.30, w soboty, niedz. i święta o 1-ej.

Gałość 18 aktów!

I. Porywający dramat w 10 akt. p. t.

II. Szampańsko-erotyczna komedia p. t.

Dzisiaj i dni następnego podwójny rekordowy program!

„Aloma córka mórza”

Gilda Gray najslyniejsza tancerka Ameryki, Warner Baxter, Parey Mormont i inni.

„Niewiniatko z temperamentem”

W rolach głównych: Marion Davies, George Arlino i Matt i Moore. Orkiestra pod dyr. p. KANTORA.

W niedziele i święta na pierwszy seans ceny miejsc od 50 groszy.



## R. Rozental i Hanft w miejskiej galerji sztuki

Nazwisko p. Rozentala jest jeszcze dla łodzian obce i nie dziw, bo artysta wystawia po raz pierwszy. Nie znaczy to by swą karierę artystyczną rozpoczynał dopiero.

Znam jego początki z przed blisko dziesięciu laty.

Postać jego technię przedsiębiorczością. Poczynał w swem młodym życiu już wiele! Próbował różnych gałęzi sztuki, by wracać raz po raz do malarstwa. Jest to jego fatum.

Już na pierwszy rzut oka widz zostaje pociągnięty dekoracyjnością twórczości Rozentala, „estetycznością”, jak to on sam nazywa. Dar kolorystyczny niezaprzedczalny, poczucie harmonji i pociąg do kompozycji — mówią o talencie jego. Oczywiście, że mamy do czynienia nie z twórczością skonkretyzowaną, jest to talent młody, ale nie błędny. Jeśli mu brak formy w rysunku, dokładności w ustaleniu plamy kolorystycznej — jest w nim natomiast poczucie stylu, swoistość i naiwność.

Przy pracy, którą artysta podjął ma zamiar i powinen, przy świadomości swych braków — dojdzie on niezaprzedczalnie do wyników doskonałych.

Pan Hanft jest artystą dojrziałym. Jego talent pierwszorzędnej miary iście rzeźbiarski, bardzo dekoracyjny, znalazł w miedzi grunt podatny do wypowiedzenia się. Jeśli brak zasobów technicznych, koniecznych do wypowiedzenia się w miedzi kutej (nie ściśle tu zwanej metaloplastyką, będącą wyciskaniem w miedzi, a uprawianej przez panienki na pensjach) nie pozwala p. Hanftowi jeszcze dojść do perfekcji, natomiast pomysły, wynalazczość i dar zdobniczy wpływają na pociągający urok jego kompozycji. Przedewszystkiem powinien artysta zapoznać się z pracą przykuźni, aby doprowadzić to do płaszczyn. Praca zwie się planowaniem i wymaga często dużej straty czasu. Jest jednak konieczną dla uzyskania wrażenia spokoju, bez którego rzeźba traci swoją powagę. Postępy niebawem, jak p. Hanft zrobił w ciągu ostatniego roku, pozwalają wierzyć, że podola on tak samo wszystkim innym trudnościom technicznym. Przy monumentalności „Aktu” zdają się być śmieszne jego kompozycje pierwsze, wieszające obok, o asyryjskości naleciałej i prymitywizowaniu przestarzałym. Droga, jaką kroczy p. Hanft obecnie jest drogą rzetelnego, swobodnego realizmu i życzy mu na tej drodze dojścia do przedsięwziętego celu.

Marek Szwarz.

Łódź, 18 czerwca 1928.

## Dr. med. Z. RAKOWSKI

specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.  
KONSTANTYŃOWSKA 9, Tel. 27-81.  
Przyjmuje od 12-4 i 5-7

## F. HALPERN

### I zjazd towarzysów śpiewaczy województwa łódzkiego

Brak odpowiedniej estrady, mogącej pomieścić połączone chóry trzydziestu kilku towarzysów śpiewaczy, które zjechały do naszego miasta, a liczących z łódzkiemi towarzystwami zgórą 1100 osób, zdziałał, że w popisach połączonych chórów zredukowano ilość śpiewaków do połowy. Nie było to z wielką szkoda, gdyż tego rodzaju popisy zbiorowe wymagają zazwyczaj większej ilości prób, by produkcje odpowiadały podjętemu zadaniu. Ograniczymy się przeto na zdaniu sprawy z poszczególnych zespołów męskich i mieszanych.

Naczelne miejsce pod względem wykonania zajęła „Lutnia” łódzka, której chór męski odtworzył „Wiązanek pieśni polskich” pod dyr. p. A. Charuby w układzie własnym w sposób, zasługujący na szczerą pochwałę. Również dzielnie się spisała drużyna śpiewacza V oddziału straży o-

Za okazane nam dowody współczucia z powodu zgonu ukochanej żony, córki, siostry i bratowej

B. P.

## Mani Rozenbergowej

z domu Śliwkowicz

wyrażamy nasze z głębi serca płynące podziękowanie wszystkim tym, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi Zmarłej.

Stroskana Rodzina.

B. P.

## Helena z Korngoldów Rubinrauthowa

zmarła dnia 19 b. m.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi dziś, w środę, o godz. 3 po poł., o czym krewnych, znajomych i życzliwych zawiadamia

Córka i Rodzina.

## Pobór rocznika 1907

Kto się ma jutro stawić na Komisję

Jutro, t. j. w czwartek, 21 b. m., przed komisjami poborowymi winni się stawić następujący poborowi:

Przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska nr. 18):

Poborowi r. 1907, zamieszka. w obrębie VIII komisariatu policji o nazwiskach na litery:

K od Kel do Kub.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa nr. 34):

Poborowi r. 1906, mający odroczenie z art. 35b ust. o powszechnym obowiązku służby wojsko-

wej (czasowo niezdolni do służby w wojsku stałym), zamieszka. w obrębie X komisariatu policji o nazwiskach na litery:

R, S, T, U, W, Z, Ż.

oraz z XIII komisariatu policji o nazwiskach na litery:

A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I.

Przed komisją poborową nr. 3 (Zakątna nr. 82):

Poborowi r. 1907, zam. w obrębie VII komisariatu policji o nazwiskach na litery:

S od Szez, T, U, W do Wen.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111 m.) —

16.00 — Odczyt p. t. „Praca nad psychologią zwierząt naszych a szkola” — wygłosił prof. Romuald Minkiewicz.

17.45 — Program dla młodzieży. — Transmisja z Krakowa.

18.15 — Koncert popołudniowy. Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Muzyka rosyjska. I. Czajkowski: Suita międzynarodowa: 1) Taniec polski, 2) Romans francuski, 3) Taniec czeski, 4) Pieśń włoska, 5) Pieśń rosyjskich grajków, 6) Taniec tyrolski, 7) Marsz węgierski, 8) Neapolitańska pieśń taneczna. 2. Cui: Serenada. 3. Rubinstein: Walse caprice. 4. Borodin: Nocturn z drugiego kwartetu smyczkowego. 5. Brigo: Suita baletowa: a) Nocturn, b) Walc, c) Gawot, d) Finał (galop).

19.35 — Odczyt z cyklu „Wycieczkowe wskazówki krajoznawcze” p. t. — „Wycieczki nad jeziora”.

20.00 — Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki” — wygłosił prof. Stanisław Niewiadomski.

20.30 — Koncert wieczorny. Koncert kameralny poświęcony twórczości I. J.

Paderewskiego. Wykonawcy: Róża Benzełowa (fort.), Lidja Kmitowa (skrz.), Ignacy Dygas (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) Słowo wstępne wypowiedział Karol Sromonger. I. Sonata amol na skrzypce i fortepian. II. 2. a) Capriccio alla Czarlati, b) Legenda Asdur — odegra p. R. Benzełowa. 3. a) „Gdybym się zmienił”, b) „Połaj się tzy me”, c) „Piosenka dudarza” — odśpiewa p. I. Dygas. 4. Warjacje fortepianowe A-dur — odegra p. R. Benzełowa. 5) a) „Tyłem wytrwał”, b) Aria z opery „Manru” — odśpiewa p. I. Dygas.

## Szajka kolporterów fałszywych pieniędzy unieszkodliwiona została na kilka lat

W dniu wczorajszym po całodniowej rozprawie sąd okręgowy w Łodzi wydał wyrok na szajkę kolporterów fałszywych pieniędzy.

Skazani zostali Szoen Herszkowicz, Eljasz Boksenbaum, Fiszal Bauman po 5 lat ciężkiego wię-

zienia każdy, Ruchla Herszkowicz i Josek Białobroda po 4 lata ciężkiego więzienia, Chaja Białobroda na 2 lata ciężkiego więzienia. Wszystkich skazanych pozba wiono praw.

Nusen Białobroda został uniewinniony. (p)

## Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

G. Antoniewicz, Pabjanicka 50, K. Chądzyński, Piotrkowska 164, W. Sokolewicz, Przejazd 19, R. Rembelski, Andrzejka 28, J. Zundelewicz, Piotrkowska 25, M. Kasperkiewicz, Zgierska 54, S. Trawkowska, Brzezińska 56.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

## Uniwersytet Łódzki Zespolenie Wolnej Wszechnicy z Wyższą Szkołą Nauk Społecznych oraz Wyższych Kursów Nauczycielskich

W uzupełnieniu naszych wczorajszych wiadomości, dowiadujemy się, że według ostatecznego projektu filja Wolnej Wszechnicy w Łodzi posiadałaby w roku szkolnym 1928/29 trzy studia społeczno-prawne, pedagogiczne oraz samorządowe.

Wykłady odbywałyby się w gmachu szkoły powszechnej im. Adama Mickiewicza przy ul. Nowo-Targowej, nie wykluczone jednak jest, iż magistrat wydzierżawi

na ten cel specjalny gmach. Komisja pięciu, która sprawą tą zajmuje się, zbierze się jeszcze przed ferjami celem ostatecznego omówienia wszystkich spraw, wymagających natychmiastowego załatwienia, a w pierwszym rzędzie zespolenia z filją Wolnej Wszechnicy istniejących w Łodzi Wyższej Szkoły Nauk Społecznych i Politycznych oraz Wyższych Kursów Nauczycielskich. (t)

## TEATR i MUZYKA

### TEATR MIEJSKI

Dziś i do piątku wieczorem włącznie świetna komedia de Flers'a i Caillavet'a „Romans pana kasjera” z występem znakomitego artysty scen warszawskich Stefana Jaracza.

Początek o godz. 9 wieczorem. Teatr miejski rozpoczął pełne próby z „Legendy o człowieku z gliny” p. t. „Golem”. Sztuka ta sparafrazowana przez Andrzeja Marka według poematu znakomitego poety amerykańskiego H. Lewika — stanowi obecnie największą sensację artystyczną Warszawy.

### TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA

gra co wieczór o godzinie 9 przezabawna komedia - farsa Hennequin'a „Pani prezesowa”.

Ceny od 1 zł. do 6 zł. Sala zabezpieczona od ewentualnego chłodu lub deszczu specjalnymi zastocianymi brezentowami.

Po przedstawieniu oczekiwać będą wozy tramwajowe nr. 7 i 2.

### KONCERT JANA KIEPURY W FILHARMONJI

Znakomity nasz śpiewak Jan Kiepura, dzisiaj już o sławie wszechświatowej, przybywa do naszego grodu i wystąpi z wieczorem pieśni i arji dnia 28 b. m. t. j. w czwartek, w sali Filharmonji. Po sukcesach zagranicą a ostatnio w Medjołańskiej Operze „La Scala”, do której został zaangażowany na stałe, Kiepura ostatnio występował z niebywałym sukcesem w Warszawie, Krakowie i Poznaniu, gdzie bilety na jego koncerty były rozchwytywane dosłownie w kilku godzinach. Dla muzycznego społeczeństwa łódzkiego będzie koncert Kiepury niebywałą ucztą artystyczną. Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.

### TEATR REWJI W „CASINIE”

Łódź bez koszulki — trzecia z rzędu rewja w „Casinie” zasługuje na wyróżnienie. Jak z rogu obfitości syją się na widza skecze, wesołe piosenki i efektywne sceny baletowe. Pupilki pani Zabojkinej niesłusznie nazwano girlsami. Są to tancerki wysokiej klasy o wielkiej kulturze i poczuciu artystycznym.

W szlagierowym numerze p. t. „Kasa Chorych” prym wiodą pp. Gierasieński i Boroński, a w skeczu „La donna e mobile” bawią publiczność pp. Macherska i Wł. Szczerbiec - Macherski.

O piosenkach Hemara pisać nie trzeba. Nazwisko mówi samo za siebie. W efektywnym finale piosenkę p. t. „Moja sympatia” śpiewa cała widownia wraz z artystami.

Codziennie dwa przedstawienia o godzinie 8 i 10-ej.

gniowej ochotniczej w Łodzi, której chór mieszany pod batutą tegoż dyrygenta wykonał „Z minionych dni” Lachmana. Dobre ugru powanie głosów i czystość brzmienia dobrze ten zespół rekomendują. W dalszym ciągu zasługują na specjalne wyróżnienie chór tow. im. Moniuszki w Łodzi, który w męskim składzie wykonał piękny utwór Palestriny pod dyr. K. Prosnaka, oraz w mieszanym składzie efektowną kompozycję dyrygenta p. t. „Powrót wiosny”. Pod względem jedności i pełni brzmienia wyróżnił się chór męski „Legionistów polskich” w Pabjanicach pod batutą St. Ślińskiego. Te same walory posiada chór tow. im. Kościuszki w Pabjanicach pod dyr. B. Debicha. Prawdziwą niespodzianką było odśpiewanie z odpowiednim nastrojem „Króla Thuli” Wejta przez zespół tow. muz.-dram „Lutnia” w Kole pod kierunkiem M. Racięckiego. Wreszcie nieźle spisał się bardzo licznie reprezentowany chór sumowy katedralny w Łodzi pod batutą B. Ułasa, który wykonał pretensjonalny, a niewdzięczny w strukturze groteskowy utwór I. Gawlasa p. t. „Paweł i Gawel”. Tow. śpiewacze „Echo” w Łodzi

przez słabą obsadę tenorów męskimi chwiała się w intonacji. Większą świeżością głosów i ekspresją w wykonaniu szczylił się chór tow. „Lira” w Łodzi również pod dyr. A. Pędzimeża. Mniej imponująco, acz poprawnie przedstawiły się zespoły: tow. śpiew. „Św. Cecylii” przy kościele św. Anny w Łodzi pod batutą p. Królikowskiego oraz tow. „Harmonja” w Łodzi pod kierunkiem p. Gołasińskiego. Obydwa chóry mieszane śpiewały z towarzyszeniem fortepianu, co jest rzeczą niedopuszczalną na tego rodzaju zjazdach. Widocznie kierownicy tych zespołów gwoli ostrożności nie chcieli zaryzykować występu a capella, a może i słusznie, jak się okazało w wykonaniu pierwszego chóru. Cienko w brzmieniu, acz poprawnie zaintonował chór tow. śpiew. im. Moniuszki w Pabjanicach „Na cześć wiosny” Prosnaka pod batutą p. Ślińskiego. Chór kościelny w Tuszyńcu wykonał „Pieśni pracy” Jakubowicza pod kier. p. Krysińskiego bardzo starannie, w charakterze jednak zbyt duchownym. Pod tym względem fortunniej wypadł popis chóru kościelnego w Rzgowie w wykonaniu „Wiosny” Prosnaka

ka pod batutą p. Salskiego. Grzeszyli nieco pod względem inteligencji bądź muzykalności zespoły: chór Pabjanicki przy fabryce Kruskiego i Endera pod dyr. Debicha, chór „Lutni” w Pabjanicach pod dyr. p. Strzeleckiego, stowarzyszenie „Lira” w Pabjanicach pod dyr. p. Dobrzyńskiego, którego zespół mile brzmiał w „mezza-voce”. Dość liczny, acz słaby jakościowo materiał głosowy posiada tow. śpiew. „Św. Florjana” w Pabjanicach, który odtworzył „Dzwon klasztorny” Altenhofera bardzo poprawnie pod dyrekcją Leonarda Kichla. Nieco zgruba ciosanym pod względem surowości materiału okazał się chór męski tow. im. Moniuszki w Brzezinach pod kier. p. I. Nowowiejskiego.

Materiał niezbyt świeży w głosach posiada towarzystwo „Lutnia” w Zgierzu (dyrekcja E. Mile-ra), ale ten zespół męski śpiewa starannie i przedstawiłby się korzystniej, gdyby nie wybrał utworu nad siły, jakim jest kompozycja Lachmana „Sztandary w Kramlu”. Chór tow. śpiew. „Jutrzenka” w Łodzi wykonał pod dyr. p. Gołasińskiego wdzięczny utwór Pacjusa „Słowik” bez należytego

wyrazu i wdzięku. Występował jeszcze chór towarzystwa „Hejnał” w Łodzi, którego dyrygent p. Znyk prawdopodobnie ze wzruszenia zapomniał podać zespołowi zasadniczy akord do wspólnego zestrojenia się. Wytworzył się rozzdźwięk, który bardziej doświadczony dyrygent przerwałby, rozpoczynając utwór zaraz po pierwszym taktie ab ovo.

Jedność w brzmieniu i rytmie ujawnił męski chór towarzystwa „Lutnia” w Sieradzu. Numer ten pod kierunkiem p. Matyji był szczerze oklaskiwany.

Ten I-szy zjazd towarzystw śpiewaczy województwa łódzkiego w naszym mieście ma doniosłe znaczenie ze względu na inicjatywę zorganizowania związku, którybym muzyce polskiej uławił warunki rozwoju i zapewnił jej należyte miejsce w dziedzinie duchowego życia narodu. Tym zreszaniem, liczebnością swoją imponującym, które ofiarą swą pracą wznoszą gmach dla lepszej przyszłości, ślemy na tem miejscu życzenia jaknajlepszemu powodzeniu i rozwojowi.



## Deficyt bilansu handlowego badany będzie przez specjalną komisję fachowców

W maju przywieziono ogółem 511.145 ton, wartości 29.470.000 zł., wywieziono zaś 1.558.368 ton, wartości 201.776.000 zł. Bierne saldo bilansu handlowego w miesiącu maju wynosi zatem złotych 94.694.000.

W porównaniu z danymi za m. kwiecień, przywóz zwiększył się o 30.814.000 zł., wywóz o złotych 17.255.000.

Zwiększenie przywozu spowodowane zostało wyłącznie wzrostem przywozu zboża, a mianowicie pszenicy o 30.712.000 zł., żyta o 5.956.000 zł., kukurudzy o zł. 1.205.000 oraz ryżu o 4.452.000 zł. Z innych grup poważniejsze zwiększenie znajdujemy w przywozie produktów zwierzęcych, metali i papierowych.

Natomiast wszystkie inne działy przywozu wykazują zmniejszenie. W szczególności zmniejszył się przywóz maszyn o 6.217.000 zł., materiałów i przetworów chemicznych (wszelkich) o 3.666.000 zł., oraz materiałów włókienniczych o 3.106.000 złotych.

W wywozie znajdujemy zwiększenie w grupie spożywczej o 365.000 zł., zwierząt żywych o zł. 5.059.000, materiałów i wyrobów drewnianych o 4.077.000 zł., wreszcie węgla i produktów naftowych o 5.935.000 zł. Wzrost wywozu artykułów spożywczych spowodowany został znacznym wzrostem eksportu jaj o 10.660.000 zł.

Największe pozycje deficytowe w pierwszym kwartale r. b. daje nasz handel z Ameryką i Francją.

Import amerykański kosztował Polskę od stycznia do kwietnia

112 milj. zł. Wzmiarn wywieźliśmy do Ameryki swoich towarów tylko za 6 milj. zł. Z Francji importowano za 77 i pół milj., eksportowaliśmy tam tylko za 11,8 milj. Ponadto ujemny bilans daje nam handel z Anglią, Niemcami, Szwajcarią i Włochami.

Natomiast dodatni bilans handlowy Polska posiada stale z Czechosłowacją, Austrią, Szwecją, Danją, Rumunją, Finlandją i Szwajcarią.

Zaznaczyć jednak należy, że rząd zdaje sobie sprawę z roli, jaką w całości naszego życia gospodarczego odgrywa deficytowy bilans handlowy.

Świadczy o tem wymownie cały szereg posunięć, z których ostatnim jest powołanie do życia specjalnej komisji, mającej poniekąd czuwać nad bilansem handlowym.

Pragnąc bowiem poddać wszechstronnemu rozważeniu zagadnienie rozwoju produkcji na tle kształtowania się bilansu handlowego Polski, minister Niezabytowski w porozumieniu z komitetem ekonomicznym rady ministrów powołał do życia instytucję, złożoną z wybitnych znawców poszczególnych dziedzin życia gospodarczego, których zadaniem będzie analiza bilansu handlowego oraz opracowanie wytycznych polityki gospodarczej, dla zapewnienia bilansowi handlowemu należytej struktury. W skład komisji wchodzi: pp. Młynarski, Barański, Chrzanowski, Drewski, Fajans, Gliwic, Jastrzębski, Krawulski, Królikowski, Ko-

żuchowski, Skokowski, Sokołowski, Starzyński, Szwalbe, Wieniawski.

Na pierwszym posiedzeniu tej komisji referaty wygłosili: Młynarski, Fajans i Gliwic. Zgodzono się, iż pierwsze referaty zostaną wzięte za podstawę prac komisji. Komisję tę powołano dlatego ponieważ nie było u nas instytucji, któraby specjalnie zajmowała się zagadnieniami bilansu handlowego. Bilans handlowy był dotąd przedmiotem troski z jednej strony ministerstwa skarbu, z drugiej ministerstwa przemysłu i handlu.

Projekt powołania komisji takiej do życia zasługuje na uznanie.

Należy tu jednak ustalić pewne podstawy, na których prace komisji tej winny się oprzeć.

Otóż chodzi nie tyle o ograniczenie przywozu, ile o jaknajsilniejszy wzrost eksportu.

Ograniczenia importowe bowiem, są bądź co bądź sztucznym hamulcem, czynnikiem, który bynajmniej na życie gospodarcze dodatnio nie wpływa.

Eksport nasz natomiast wykazuje w okresie ostatnich miesięcy spadek, który w żadnym wypadku nie może być uważany za objaw dodatni.

Spadek ten objął eksport przemysłowy: przemysł cukrowniczy, naftowy, węglowy, metalowy i włókienniczy.

Tak tedy intensyfikacja naszego eksportu winna się stać naczelnym zadaniem nowopowołanej do życia instytucji.

## Depresja na rynku łódzkim Sezon letni zmarnowany -- Błędne koło nadprodukcji i zastoju

Sytuacja na rynku włókienniczym Łodzi nie uległa zasadniczym zmianom na lepsze. Sezon letni ma się ku końcowi, a oczekiwane ożywienie i wzrost obrotów nie nastąpił.

Jeżeli zważywszy, że sezon letni trwać będzie jeszcze zaledwie około 10 dni — wówczas określić można śmiało sezon ten jako nieudany.

Później przyjdzie okres przejściowy, a dopiero koniec lipca i początek sierpnia przyniesie oczekiwane ożywienie.

Przyczyną takiego kształtowania się sytuacji na rynku są bezwzględnie pogody: dotychczasowe zimna odstraszały kupców produkcyjnych od transakcji, a nieliczne zakupy realizują oni w coraz gorszych dla Łodzi warunkach.

Przeciąganie terminów wekslowych stało się chorobą nagminną, która zniknie dopiero po przepro-

wadzeniu całkowitej sanacji na rynku włókienniczym Łodzi.

A to nastąpi, niestety, chyba jeszcze nie prędko.

Na tle tej sytuacji zrozumiała się staje duża różnica pomiędzy cenami gotówkowymi a sprzedażą na weksle.

Sytuacja, jaka na rynku łódzkim panuje, jest sytuacją wysoce anormalną. Nadprodukcja w przemyśle, zastój w handlu, przeciąganie terminów wekslowych, nadmierne obciążenie podatkowe — wszystko to tworzy błędne koło.

Ratunek jest możliwy: konsolidacja kupiectwa w porozumieniu z przemysłem doprowadzić może do unormowania warunków produkcji, ujednostajnienia warunków sprzedaży i stworzenia systemu jednolitych cen.

Ale z doniosłości tego zdać sobie musi sprawę zarówno przemysł, jak i kupiectwo.

R.

## Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu

Nowy prospekt zapowiada wydatny wzrost produkcji

Jak już w swoim czasie donieśliśmy, „Tomaszowska fabryka sztucznego jedwabiu”, największe tego rodzaju przedsiębiorstwo w kraju, przeszła na własność konsorcjum angielskiego. Jedną z naturalnych konsekwencji tej wielkiej transakcji było wprowadzenie akcji tomaszowskich na giełdę londyńską. Kurs akcji tych w Londynie waha się w granicach od 2 i pół — 2 i trzy czwarte funta sterlingów. W ostatnich dniach w szeregu pism angielskich ukazał się prospekt konsorcjum finansowego.

Prospekt ten przewiduje wzmocnienie produkcji do 6,800 klg. dziennie, a to już w najbliższej

przyszłości. Miesiące jesienne przyniosą dalszy wzrost wytwórczości, a to w związku z wpływem należności za nową emisję (przeszło 2 miliony funtów sterlingów). Koncern finansistów jednoczy również szereg innych grup: Tubize w Belgii, Banca Commerciale we Włoszech i Saphete w Anglii.

W radzie nadzorczej zasiadają również przedstawiciele kapitału polskiego m. in. H. Ginsberg i W. Baruch.

Tomaszowska fabryka sztucznego jedwabiu jest tedy przedsiębiorstwem, które ma przed sobą olbrzymie możliwości rozwojowe.

(R)

## Dowolna interpretacja ustaw naraża podatników i skarb na dotkliwie straty

Niejednokrotnie na łamach „Głosu Polskiego” podnosiliśmy palącą konieczność zasadniczej reformy podatku przemysłowego od obrotu, wskazując całą absurdalność tego jedyne w swoim rodzaju przeżytku z czasów inflacji, monstrualność podstaw i wadliwą konstrukcję.

Akcja nasza nabrała na sile zwłaszcza w okresie rujnujących wymiarów tegorocznych, gdzie wystąpiliśmy w obronie zagrożonego katastrofą gospodarstwa kupiectwa włókienniczego Łodzi.

Donosząc jako jedni z pierwszych o ulgach, wprowadzonych przez min. skarbu w związku z horendalnymi wymiarami — wyraziliśmy wątpliwość, czy akcja ta wpłynie istotnie na złagodzenie katastrofy.

Odnosne okólniki i rozporządzenia min. skarbu normowały stosowanie ulg tych w sposób ogólny, pozostawiając cały szereg spraw do uznania urzędów skarbowych i od ich dobrej woli uzależniając stosowanie pewnych przepisów swych zarządzeń.

Obawy nasze, niestety, sprawdziły się. Podwładne min. skarbu organy niższe administracji skarbowej nie wykazały właściwego ujęcia tych doniosłych zagadnień i w praktyce zarządzenia władz centralnych nie przyniosły płatnikom oczekiwanych ulg.

Ważmy dwa tylko przykłady. Okólnik min. skarbu wprowadził ograniczenie egzekucji podatku obrotowego do wysokości wymiarów tego podatku z roku ubiegłego, dodając do tego 30 proc. Cóż się okazuje w praktyce?

Niektórzy naczelnicy urzędów skarbowych wykonanie tego postanowienia traktują jako zależne od ich swobodnego uznania i ścigają podatek obrotowy w całej pełni, pomimo, iż dodatkowe dochodzenie nakazane w okólniku, nie zostało przeprowadzone i pomimo, że nie zrewidowano jeszcze wysokości pierwotnego wymiaru. Zdarzają się także wypadki, że niektóre urzędy interpretują postanowienia okólnika w ten spo-

sób, że bez egzekucji należy płać całą kwotę wymiaru, a tylko w toku egzekucji ogranicza się kwotę ściaganą do wymiaru zeszłorocznego z dodatkiem 30 pr.

A teraz drugi przykład. W okólniku, dotyczącym ulg w związku z wymiarami podatku obrotowego, min. skarbu zarządziło, aby przy obliczaniu podatku tego od firm hurtowych, nie prowadzących ksiąg, stosowano ulgą 1 proc. stawkę w tych wypadkach, o ile hurtowy charakter przedsiębiorstwa można stwierdzić na podstawie pośrednich danych i o ile zastosowanie wyższej stawki grozi przedsiębiorstwu ruiną gospodarczą. Ten punkt rozporządzenia ministerjalnego w praktyce jest interpretowany przez władze skarbowe zupełnie dowolnie.

Niektóre urzędy skarbowe nie chciały stosować okólnika wobec przedsiębiorców hurtowych, posiadających własność nieruchomości, jako prywatne osoby, a nie jako przedsiębiorcy. Uważano, że w takim wypadku zastosowanie wyższej stawki podatkowej nie stwarza sytuacji grożącej ruiną przedsiębiorcy.

Wobec takich różnych stanowisk min. skarbu jest zmuszone wydać specjalne zarządzenie, które reby ujednostajniło stosowanie wymienionego okólnika.

Zarządzenie to, które się w tych dniach pokaże, wychodzi ze słusznego stanowiska, że podatek obrotowy jest podatkiem realnym, a nie personalnym i że art. 94 ustawy, mówiący o grożących ruiną przedsiębiorstwach, mówi wyraźnie o warsztatach pracy, a nie o właścicielach tych przedsiębiorstw.

Stosowanie niejednolite okólnika wytwarza objawy niezdrowej konkurencji, gdyż często zrujnowane przedsiębiorstwa, choć właściciel jego posiada nieruchomości, nie będzie mogło konkurować z innym też zrujnowanym tylko dlatego, że właściciel tego ostatniego nie posiada kamienicy. Wskazaliśmy tu na dwa przy-

kłady, ujawniające fatalny wpływ niewłaściwego interpretowania przez niższe instancje administracji skarbowej tych czy innych zarządzeń władz centralnych. Przykładów takich znalazłoby się więcej.

Chodzi nam jednak nie o mnożenie tych przykładów, ale o ustalenie pewnej zasady:

Władze skarbowe winny sobie zdać sprawę z tego, że wykonywanie ustaw i rozporządzeń podatkowych nakłada na nie obowiązek jaknajsumienniejszego stosowania w praktyce tych przepisów i rozporządzeń.

Stosowanie dotychczasowych metod rujnuje płatników, podcina podstawy życia gospodarczego, przynosząc tem samem duże szkody skarbowi państwa.

## Moratorium dla weksli przedwojennych kończy się 31 czerwca r. b.

Z dniem 31 bm. kończy się moratorium na weksle przedwojenne, o ile termin ten nie zostanie przedłużony.

Wszystkie weksle przedwojenne, nawet niezaprotestowane, uważane są za nieprzedawnione. Weksle dotychczas niezaprotestowane muszą być obecnie zaprotestowane i oddane do sądu przed 30 czerwca, o ile są żyranici, gdy zaś jest tylko wystawca, bez żyra, to protestować nie potrzeba.

Do całej sumy wekslowej dolicza się procent za 5 lat, zaś wysokość waloryzacji sumy przedwojennej zależy od uznania sądu.

Weksle, wydane za kupno maszyn do pracy, które jeszcze obecnie znajdują się u dłużnika, sąd zalicza do pełnowartościowych 100 proc., a inne liczy się mniej aż do 20 proc. sumy wystawionej.

Do więcej uprzywilejowanych należą weksle wystawione na sumy wzięte na inwestycje lub na kupno domu, który pozostaje dotychczas w rękach dłużnika.

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA	
Dolary	8.89
CZEKI	
Holandja	359.58
Londyn	43.51 i jedna ósma
Nowy York	8.90
Paryż	35.05
Praga	26.41 i pół
Szwajcarija	171.88
Wiedeń	125.44 i pół
Włochy	46.87 i pół
AKCJE	
Bank Dyskontowy	137.—, 138.—
Bank Handlowy	117.—
Bank Polski	189.—, 183.—, 184.—
Bank Zarobkowy	85.—, 85.50
Spiess	165.—
Firley	64.50
Węgiel	100.—
Modrzejów	48.—, 47.25
Ostrowieckie seria A	124.—, seria B 120.—
Starachowice	58.50
Chodorów	174.—
Wysoka	195.—
Nobel	32.50
Norbim	249.—
Pocisk	9.75, 10.—
Rudzki	48.—, 48.25

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie	zł. 53.10
5 proc. listy zastawne m. Warszawy	zł. 59.25
8 proc. listy zastawne m. Warszawy	zł. 75.75
8 proc. listy zastawne m. Łodzi	zł. 68.75, 68.50
10 proc. listy zastawne m. Radomia	80.—

### Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

**KINO w OGRODZIE**  
W razie niepogody — na sali!  
Od wtorku 19 czerwca do poniedziałku 25 włącznie.

### Noc Poślubna

Symfonia piękna, miłości i poświęcenia.  
W rolach głównych:

**LILI DAMITA,**  
Harry Liedtke i Paweł Richter.

ANONS następnego programu  
**„Dziedzictwo Krwi”**  
Wstrząsający dramat miłości i obowiązku — najbardziej palące zagadnienie dzisiejszego życia.

Początek w dni powszednie, soboty, niedziele i święta o 9.45 po pol.



# Dyrekcja Gimnazjum Zgromadzenia Kupców m. Łodzi (handl. matem.-przyrod.) ul. Narutowicza № 68

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 25, 26 i 27 czerwca o godz. 9 rano.  
Otwartą zostanie klasa A dla nieumiejących czytać i pisać. Czesne w tej klasie wynosić będzie 300 zł. rocznie.  
**Do klasy VII-ej Wydziału Handlowego mogą być przyjęci bez egzaminu uczniowie wszystkich typów gimnazjów po ukończeniu 6 Klas.**  
Różnice programu zostaną wyrównane drogą specjalnych dodatkowych lekcji (bezpłatnie).  
Podania do klasy A, podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje kancelarja od dnia dzisiejszego.

**Dyrektor: Antoni Idźkowski.**

## Słynne na cały świat miejsowości kuracyjne i odpoczynkowe

Pensjonaty, internaty dla dziewcząt i chłopców. Cena całkowitego pensjonatu dla dzieci 140 fr. szw., dla dorosłych 150 fr. szw., obowiązująca dla 4 miejscowości kuracyjnych, przy zmianie miejscowości co tydzień. Referencje przeszło 1000 rodzin. Prospekty za zwrotem porta.

**Biuro Pensjonatów Pestalozzi**  
(Federation Internationale des Pensionnats Europeens)  
Budapeszt, V. ul. Alkotmany 4. I.  
(Telefon: Terez 242-36)

**Miejscowości kuracyjne i odpoczynkowe**  
**Na Węgrzech:** Budapeszt, Siofok. **W Szwajcarii:** Genewa\*, Lozanna\*, Neuchatel\*, Lucerna, Montreux\*, Zurych\*, Lugano, St. Moritz. **We Francji:** Paryż\*, Deauville, Trouville, Biarritz, Aix-les-Bains, Grenoble\*, Evian (nad jeziorem Genewskim) Chamonix. **Na riwierze francuskiej:** St. Raphael, Cannes, Nicea\*, Juan-les-Pins, Monte-Carlo, Mentona. **W Anglii:** Londyn\*, Cambridge\*, Brighton, Folkstone. **We Włoszech:** San-Remo\*, Nervi, Wenecja, Bordighera, Abazia, Riccione, Rzym\*, Neapol\*, Palermo, Meran. **W Austrii:** Wiedeń\*, Zell am-Zee, Linz\*, Innsbruck\*, Salzburg. **W Niemczech:** Berlin\*, **W Belgii:** Ostenda. **W Afryce:** Algier, Tunis.

W miejscowościach, oznaczonych \*, znajdują się stałe internaty dla dziewcząt i chłopców (także dla dorosłych, otwarte przez cały rok. Natomiast pensjonaty w miejscowościach kuracyjnych otwarte są jedynie w lipcu, sierpniu i wrześniu.

Podróże zbiorowe korzystają ze zniżki (25—50 proc). Bezpośrednie extra wagony Pullmanowskie. Ceny internatów w czasie roku szkolnego (od 15 września) 110 fr. szw. miesięcznie. 4388—20

## CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW

ul. Piotrkowska Nr. 86. Tel. 38-27 i 27-83

— Plombowanie zębów. —  
Pracownia zębów sztucznych.

Porada bezpłatnie. Płata podług taksy.

## Do sprzedania

Wielkie wzgórze piaszczyste, suche, położone przy lesie, odpowiednie na letniska. 645—5

Wiadomość: Łódź Nowo-Targowa Nr 9 m. 7 III p. front od godz. 4—7 w.

## OGŁOSZENIA DROBNE.

### NAUKA I WYCHOWANIE

**KAŻDY POLAK** powinien pisać poprawnie (ortograficznie); uczyć się więc listownie polskiej pisowni. Kursy buchalteryjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółtawia 42. Ządajcie prospektów. 38—14

**UCZEŃ VII-EJ KLASY** poszukuje lekcji, ewentualnie kondycji. Oferty sub „Matematyk” do „Głosu”. 990—1

### KUPNO I SPRZEDAŻ

**PIANINO** Schrödera pierwszorzędnej dobroci do sprzedania. Gdańska 55, m. 5, g. 9—11 rano. 510—2

### LOKALE I MIESZKANIA

**POSZUKUJE SIĘ** mieszkania w śródmieściu 4—5 pokoi z wygodami. Oferty adresować: Stenkiewicz 95, m. 26, dla R. Sokółowskiego. 979—2

**ODSTĄPIĘ** 2 pokoje z kuchnią od 1-go lipca w Cechocinku, w najładniejszej willi Wiadomość u Hirszberga, Konstancynowska 24, tel. 65-90, 879—1

### Dr. med. I. LIPKOWICZ

ordynator gabinetów rentgenowskich.  
Ambulatorjum Pol. Państw.  
ul. Kilińskiego 152. Tel. 16-82  
dział rozpoznawczy (zdjęcia i prześwietlenia)  
dział leczniczy (naświetlania rentg.)  
przyjmuje codz. od 9—3 po poł.

### Dr. med. Roman Borstein

ordynuje  
w CIECHOCINKU  
WILLA ORMUZD.

### Dr. med. Ignacy Grynberg

choroby wewnętrzne  
specj. choroby serca  
przyjmuje od 5—6 p. p.  
ul. Cegielniana 53.

**2 POKOJE** z kuchnią i korytarzem z wygodami natychmiast do odstąpienia. Oferty sub „500 d.” 978—1

### DONIESIENIA ROZM.

**PENSJONAT „ZDRÓJ”** Neumarkowej i Lewitowej w Kazimierzu nad Wisłą, Willa Tarławskiej. Specjalne ulgi dla wycieczkowiczów i szkół. 392—5

**ZAKOPANE** Pensjonat Krokus, ul. Piłsudskiego, obok parku miejskiego. Informacje 9-65, 296—2

**ZAKOPANE** — pensjonat „Radion” ul. Chałubińskiego, pod zarządem Berenbaumówny. Kuchnia wykwintna. Ceny niskie. 824—5

**PANTOSTATY** francuskie i inne narzędzia chirurgiczne polecą: Malipan i Oppenheim, Warszawa, Królewska 35. Poszukujemy zdolnych sprzedawców. 771—2

**DYWANY** reperuje Tkalinia Sztuczna, Piotrkowska 92. 293—15

**ZAGINĄŁ** pies rasy wilczej, z kagańcem i obrozą Znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem: ul. Przędzalniana 59, sklep Kissa. Nieprawo właścicieli będzie ścigany policyjnie. 991—1

**ZGUBIONO** weksel z wystawienia I. Kempnińskiego, na zlec. L. M. Rajchbarta na sumę zł 100—, pl. 20 czerwca w Łasku. Weksel ten unieważniam. F. Biedziński, Kilińskiego 41. 521—1

**M. HAJMAN** Al. 1-go Maja 7 Poleca tanio paletka dziecięce od 5 do 14, 871—7

### :: GIEŁDA PRACY ::

**BLACHARZE** mogą się zgłosić do Zakładu Blacharskiego, Kilińskiego 201. 952—2

**POSZUKUJE** szofera do wspólnego prowadzenia taksówki w Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Głosu” pod „Wspólnik”. 952—4

### ZAGUB. DOKUMENTY

**ZGUBIONO** dowód osobisty, wydany przez Komisariat Rządu w Łodzi, na nazwisko B. Hochenberg, Nowo-Cegielniana 18. 930—1

**ZGUBIONO** dowód odroczenia, wydany przez P. K. U. w Łodzi, na imię Piszela Wolfa, rocznika 1905. 997—5

### DR. MED. RAPEPORT

(Urolog)  
Pr. Narutowicza 25  
Dzielnia  
telefon 44-10  
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1—2 i 4—8 w.

### Dr med. Stupeł

**Szkolna 12**  
Choroby włosów, skórne, weneryczne i moczopłciowe

Naświetlania lampą kwarcową i prom. Roentgena (ekzematy nozowotwory złośliwe)

Przyjmuje od 12—5 i od 6—9 po poł.

### Dr. Heller

Choroby skórne i weneryczne  
ul. Nawrot 2  
do 10 r. 1—2 i 5—8  
Dla pań spec. od godz. 5—6 po poł. dla niezamoych  
Ceny lecznic.

### Dr. med. Zygmunt

### Datyner

Urolog.  
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1—2 i od 6—8 w.  
Piramowicza 11 (dawn. Olgińska).  
Tel. 48-95.

### Dr. med. M. Krakowski

Akuszerek - Ginekolog  
Nowo-Cegielniana Nr. 19 tel. 15-55.  
Powrócił.

### ZAKOPANE -

Hotel Pensjonat „Wierchy” Krupówki 52, komfortowo urządzone, poleca pokoje słoneczne Kuchnia wykwintna. Ceny bardzo niskie. 819—6

### Doktor Klinger

Choroby weneryczne skórne i włosów

### Leczenie lampą kwarcową

Andrzeja nr. 2  
Tel. 32-28  
Godziny przyjęć od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów w niedziele i święta od 10-12

### Dr. Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

### Piotrkowska 99

Tel. 44-92  
Przyjmuje od 11-4 p. p. i 8-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-2 po poł.

### Dr. med. Pikielny

Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 4-7  
Nawrot 8  
Telefon 19-90

### Dr. med. M. GLAZER

ul. Złotona 6.  
Telefon 45-49.  
Chor. skórne i weneryczne  
Przyjm. od 8-9.50 12-2 i od 7-8 w.

## Społeczne Polskie Gimnazjum Męskie w Łodzi, Pomorska 105. Telefon 32-18

### Egzaminy wstępne

rozpoczną się d. 25 czerwca o godz. 9-ej.

**ZGŁOSZENIA** przyjmuje kancelarja codziennie w godzinach szkolnych.

5850—2

## Stale stanowisko

na pensję i prowizję — może uzyskać inspektor ubezpieczeniowy możliwie z długoletniemi doświadczeniem fachowem, specjalista w pozyskiwaniu ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków.

Oferty z życiorysem, uwzględniającym szczegółowo pracę w asekuracji i żądaniem wynagrodzeniem prosimy kierować do „VESTA” Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu zał. w r. 1873, Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 81. Zapewniamy poufne traktowanie sprawy.

## Do sprzedania

w Ozorkowie pańska rezydencja z zabudowaniami gospodarczemi, ogrodem owocowym, parkiem, oranżerjami i łąką. Wiadomość Scheibler, Ozorków. 5918—2

### W PARYŻANCE

ul. Kraszewskiego

### KRYNICA

ordynuje przez cały sezon

Dr. **MIKOŁAJ BORNSTEIN**

## LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od 9 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz, kalia, krwi, płwocin „etc.”) operacje opatrunki.

**Porada 3 złote.** Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty w medziale i święta do godz. 2 po poł.

### ASYSTENTKA

może się zgłosić natychmiast do lek.-dent. M. Rieznikowej, Narutowicza 2. 994—1

### Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7,20.

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy 1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłana po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś km zagranicznych o 100 procent drożej.